

# Czy Begin potwierdzi dzisiaj optymizm Sadata?

KAIR

W pierwszym oficjalnym wystąpieniu od czasu swego spotkania w Ismaili z izraelskim premierem Beginem, prezydent Anwar Sadat oświadczył, że strona izraelska zaproponowała Egiptowi, że wycofa się ze wszystkich jego terytoriów, okupowanych od czerwca 1967 roku. Natomiast w wywiadzie udzielonym w amerykańskiej rozgłośni telewizyjnej — NBC szef państwa egipskiego wyraził nadzieję, że rozbieżności arabsko-izraelskie w sprawie przyszłości zachodniego brzegu Jordanu zostaną rozwiązane w ciągu 6 lub 8 tygodni.

Izraelską koncepcję pokoju na Bliskim Wschodzie podczas wystąpienia w Knesecie wyjaśni dziś premier Izraela, Menachem Begin, składając sprawozdanie ze swych rozmów z prezydentem Egiptu. Tymczasem izraelski minister obrony, Ezer Weizman oświadczył we wtorek na prywatnym spotkaniu z parlamentarzystami swego kraju, że Izrael nie poczyni większych ustępstw w sprawie zachodniego Jordanu, gdzie — wg propozycji Sadata miałyby powstać państwo palestyńskie.

Premier Begin zaprzeczył we wtorek jakoby między nim a ministrem spraw zagranicznych, Mosze Dajaniem istniały rozbieżności w kwestii bliskowschodniej. Pogłoski o różnicy zdań pojawiły się w związku z nieobecnością Dajana na wtorkowym posiedzeniu rządu izraelskiego.

Przebywający z wizytą w Belgardzie przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat oświadczył we wtorek, iż Izrael i USA usiłują narzucić krajom arabskim własne rozwiązanie kryzysu bliskowschodniego. Przywódca OWP podkreślił, że pokój na Bliskim Wschodzie nie jest możliwy bez rozwiązania kwestii palestyńskiej.

## ZE ŚWIATA

KANCLERZ RFN, H. Schmidt, przybył we wtorek do Kairu z trzydniową oficjalną wizytą na zaproszenie prezydenta Egiptu, A. Sadata.

RZĄD NRD powołał 27 bm. uchwałę o utworzeniu strefy rybołówstwa morskiego NRD na Bałtyku.

W KIJOWIE, w siedzibie KC Komsomolu Ukrainy odbyło się spotkanie młodych budowniczych gazociągu Oranienburskiego z Polski, ZSRR, Bułgarii, NRD i Węgier — zwycięzców socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

WE WTOREK przybył do Teheranu prezydent Somali — S. Barre. Prowadzi on rozmowy polityczne z cesarzem Iranu — M. Rezą Pahlawim, które koncentrują się zwłaszcza wokół sytuacji na granicy somalijsko-etiopskiej i konfliktu między tymi krajami.

Polscy stocznicy znani są z dobrej roboty. Wykonują często zadania, których nie podejmą się specjaliści innych zagranicznych zakładów. Ostatnio w Gdynskiej Stoczni Remontowej „NAUTA” przeprowadzono przebudowę statku bandery norweskiej „Nordlandfiord”. Zwiększono długość jednostki z około 72 metrów do ponad 84. Równocześnie wzrosła wyporność z 1500 do 1999 BRT. N.z.: końcowe prace przy przebudowie statku. CAF — Uklejewski

## Znowu porwanie

BUENOS AIRES

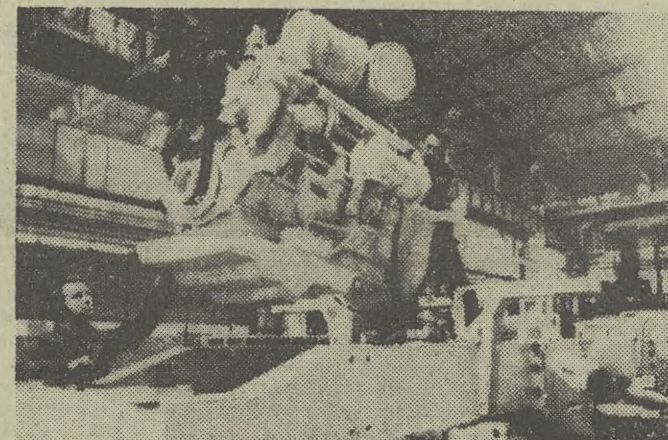
We wtorek w kolumbijskim porcie Santa Maria 7 nieznanymi sprawców porwano 23-letniego Ignacio Vicesa, syna senatora i b. ambasadora Kolumbii w Hawanie — Vivesa Echeverri. Jak dotąd porwawce nie wysunęli żadnego żądania okupu. Jest to 93 porwanie w Kolumbii w tym roku.

# Od stycznia program TV w nowym układzie

Od 1 stycznia 1978 r. wprowadzony zostanie stopniowo nowy układ programu telewizyjnego. Program I będziemy oglądać już od godz. 15.00. Pierwsze godziny nadawania programów o najmniejszej „frekwencji” widzów, przeznaczają się na pozycje interesujące wąskie grono odbiorców, raczej specjalistyczne. W roboczo określonym pierwszym paśmie powszechnego oglądania (godz. 18—19.30) znajdują się przede wszystkim serie filmowe. Szczytowa pora zainteresowania

programem TV (do godz. 22) zarezerwowana będzie przeważnie na filmy lub serie o najbardziej masowym charakterze. Wyświetlane dotychczas o tej porze pozycje trudniejsze, np. widowiska „Studia-teatralne” czy Teatru Małych Form, podobnie jak niektóre filmy, przeniesione zostaną do czwartego z kolei pasma, po godz. 22. Nadal jednak pozycje tradycyjnie przypisane do określonego dnia pozostaną bez zmiany. W dalszym ciągu więc będziemy oglądać np. w poniedziałkowe wieczory spektakle Teatru TV, a w czwartki — „Kobry” lub film kryminalny.

Nowy układ ramowy wyraźniej niż dotychczas rozgranicza programy I i II. Jako zasadę przyjmuje się, że filmy i spektakle nadawane w programie I, będą następnego dnia powtarzane w II. Reguła ta będzie obowiązywać i w odwrotnej kolejności. Przesunięta zostanie ponadto pora emitowania odcinków lokalnych. Nadawane przed godziną 19, kolidowały z trwającym zazwyczaj w I programie filmem. W nowym układzie odcinki te pozostaną w II programie, lecz zamiast retransmitowanej z programu I młodzieżowej „siódemki”,



Człowiek wytwarza maszyny budowlane w Polsce — Huta Stalowa Wola wytwarza ciągniki gąsienicowe na licencji amerykańskiej firmy International Harvester. W ciągu pierwszych czterech lat współpracy wyprodukowano 4 podstawowe typy maszyn, w 1977 roku rozpoczęto produkcję ciągnika o budowie modularnej — unikatowej konstrukcji na świecie. N.z.: montaż ciągników gąsienicowych. CAF — Łokaj — telefoto

# Niezwykłe przedsięwzięcie w Hucie im. Lenina

W kombinacie Huty im. Lenina rozpoczął się generalny remont wielkiego pieca nr 3, będący jednym z największych przedsięwzięć modernizacyjnych w naszym hutnictwie. Remont ma trwać zaledwie 146 dni i w tym czasie piec zostanie praktycznie zbudowany na nowo. Po rekonstrukcji piec powiększy

swą objętość do 1719 m sześć. i będzie rocznie produkować ponad 200 tys. ton surowki więcej niż dotychczas. W najważniejszym okresie tej wielkiej operacji wzięnie udział ok. 1.800 osób. Roboty wykonywane będą przy nieprzerwanej eksploatacji czterech pozostałych wielkich pieców kombinatu.

Jest to bardzo śmiałe przedsięwzięcie techniczne, rzadko spotykane nawet w najbardziej uprzemysłowionych krajach świata. Obok rekonstrukcji istniejących urządzeń i obiektów nastąpi wymiana lub przebudowa 16 tys. ton konstrukcji. W remoncie zaangażowane są ekipy najlepszych fachowców z Nowej Huty i Śląska oraz przedsiębiorstw: „Elektromontaż”, „Termoizolacja”, „Energoparatura” i innych. Szefem tej operacji jest inż. Jan Będkowski.

## Samochodowy peryskop

TOKIO

W mieście Fukuoka odbył się pokaz nowego wyposażenia samochodu, zwiększającego bezpieczeństwo jazdy. Wyposażenie, przeznaczone przede wszystkim dla samochodów ciężarowych, składa się z peryskopowego urządzenia zapobiegającego kierowcy pełną widoczność przy jeździe na biegu wstecznym oraz z automatycznego hamulca, który sam się włącza w momencie, gdy wóz ma dotknąć krawężnika lub wyjazdowej rampy.



Cena 1 zł

# echo

## KRAKOWA

ROK XXXII PISMO POPOLUDNIOWE Nr 292 (9969)

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, środa 28 grudnia 1977 r.

# Od nowego roku każdej doby polscy górnicy będą wydobywać o 27 tys. ton węgla więcej niż obecnie

## Udział Polski w rozwoju górnictwa węglowego w USA

To tak, jakby od stycznia 1978 r. ruszyła pełną mocą ogromna nowa kopalnia — mówią górnicy, zapytani o przyszłoroczne zadania. Każdej doby, począwszy już od pierwszych dni roku 1978 będą oni wydobywać przeciętnie o 27 tys. ton węgla więcej niż obecnie. Mierzą wysoko, ambitnie. Chcą uzyskać dalszy przyrost produkcji węgla o ponad 6 mln ton, przeznaczając go w całości na pokrycie rosnących potrzeb krajowej energetyki, przemysłu i ludności. A przecież już mijający rok był dla polskiego górnictwa węgla kamiennego rokiem rekordowym.

Po raz pierwszy w historii uzyskano dzienną produkcję w wysokości ponad 600 tys. ton. O wy-

dobyciu stumilionowej w 1977 r. tony meldowano już w połowie lipca. Mimo bardzo napiętych zadań, górnicy kończą rok pełnym sukcesem: z nadwyżką ok. 100 tys. ton węgla. Dostarczyli także w br. ponad plan 400 tys. ton tego paliwa na zaopatrzenie mieszkańców miast i wsi, przeznaczając na ten cel aż 27,1 mln ton węgla.

Pozycja Polski jako czwartego producenta węgla kamiennego na świecie umocniła się w całej dekadzie lat 70-tych, przyrost wydobycia sięgnie — zgodnie z planem ok. 70 mln ton (207,5 mln ton w roku 1980). Nasze górnictwo rozwija się i unowocześnia, stawiając na kompleksową rekonstrukcję starych kopalni i budowę nowych zakładów wydobywczych. Szybko postępuje mechanizacja i automatyzacja produkcji oraz podziemnego transportu węgla, w czym coraz większy udział ma nasz rodzimy przemysł maszyn górnictwowych, systematycznie poprawiają się też warunki pracy i bezpieczeństwa górników pod ziemią. Z naturalnymi w tym przemyśle zagrożeniami walczą ogromny potencjał naukowo-badawczych instytucji branżowych i uczelni. Obecnie koncentruje się wysiłki na usprawnieniu wywozu coraz większych ilości węgla ze Śląska.

Wysoka ranga polskiego górnictwa w świecie, a także jego silne zaplecze naukowo-techniczne i projektowo-wykonawcze sprawiają, że z każdym rokiem rośnie liczba krajów wprowadzających w swym górnictwie polskie rozwiązania techniczne i technologiczne, zdobywcze naukowe i schematy organizacyjne.

W br. w ciągu niespełna 6

## Profesty przeciwko broni neutronowej

Mieszkańcy Kraju Rad kategorycznie protestują przeciwko planom podjęcia produkcji broni neutronowej i rozlokowania jej na terytorium niektórych państw zachodnioeuropejskich. Protesty te wyrażane są w licznych listach obywateli ZSRR do redakcji gazet, radia i telewizji, jak też w oficjalnych oświadczeniach organizacji oraz działaczy społecznych i politycznych. Podkreśla się, że plany produkcji nowej odmiany broni jądrowej stanowią wyraz podejmowanych przez przeciwników odprężenia prób „stordowania kroków zmierzających do ograniczenia wyścigu zbrojeń.

## NASA przeciwna badaniom UFO

Amerykańska Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) odrzuciła propozycję w sprawie przystąpienia do zakrojonego na szeroką skalę programu badań „latających talerzy”, czyli nie zidentyfikowanych obiektów latających (UFO). W liście do dr. Franka Pressa, doradcy prezydenta do spraw naukowych, NASA uzasadnia swe stanowisko koniecznością oszczędnego gospodarowania funduszami i niemiarnowania ich na bezproduktywną działalność. Press w lipcu br. zwrócił się do szefa NASA, Roberta Froscha, z prośbą o podjęcie takiego programu, w związku z wyraźnym wzrostem zainteresowania społeczeństwa amerykańskiego tymi tajemniczymi obiektami, po wprowadzeniu na ekrany kin serii filmów z gatunku science-fiction. Press poinformował obecnie, że administracja rezygnuje z dalszych zabiegów w tej kwestii.

## Przewędrował 1000 km szukając swego pana

WASZYNGTON

4-letni irlandzki seter w ciągu 6 miesięcy przewędrował 1000 km w poszukiwaniu swego właściciela i w końcu w połowie grudnia dotarł do rodzinnej wioski Elgin, w stanie Illinois. Pies zagubił się właścicielowi w czerwcu br., w Nebrasce, podczas wypadku drogowego swego pana. Mimo że na obroży nie miał adresu, właściciel ani przez chwilę nie wątpił, że pies powróci do domu.

## Serial telewizyjny

### „Rodzina Połanieckich”

W zespole „Pryzmat” realizowany jest serial telewizyjny, będący ekranizacją powieści Henryka Sienkiewicza „Rodzina Połanieckich”.

## Uwaga!

Wtorek 28 grudnia 1977 r. w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem wiatru. Zachmurzenie duże z rozporządzeniami. Rano mgły i zamglenia. W ciągu dnia słabe opady deszczu. Wiatry południowo-zachodnie i zachodnie 3-6 m/s. Temperatura (namiem plus 2-5, nocą ok. 0 st. C. Nieco chłodniej.

## Krótko...

W mieście Galveston nad Zatoką Meksykańską doszło we wtorek do eksplozji w elevatorskim zbożowym, wskutek której co najmniej 18 osób zostało ciężko rannych. Eksplozja jest drugą tego rodzaju katastrofą w tym rejonie w ciągu tygodnia.

Ok. 50 uzbrojonych osób zaatakowało we wtorek lotnisko w Iligan — mieście na południu Filipin. Jedną grupę napastników ostrzelała restauracja na lotnisku. Zginęły 2 osoby cywilne. Druga grupa zaatakowała jednostkę armii filipińskiej. Napastnicy zostali odparci. Rejon Mindanao jest terenem walk między rebeliantami muzułmańskiego frontu wyzwolenia Moro a wojskami rządowymi. Dzień wcześniej w czasie walk wokół lotniska w Jolo na Filipinach, zginęło 3 żołnierzy sił rządowych i 4 napastników.

W mieście Quincy w USA helikopter przekazywał dane o

nateżeniu ruchu drogowego dla lokalnej stacji radiowej uderzył w dom mieszkalny, raniąc 7 lokatorów. Pilot i reporter ponieśli śmierć.

W rezultacie ulewnych deszczów, które spadły w indonezyjskiej prowincji Zachodnia Jawa setki domów legły w gruzach, a na drogach całkowicie przerwano ruch samochodowy. Ciężkie straty materialne poniosło ok. 30 tys. osób.

Dwa budynki mieszkalne zostały kompletnie zrujnowane wskutek eksplozji bomby w miejscowości Pirmasens w RFN. Spód gruzów wydobyto 2 rannych osoby.

Na cmentarzu Pere Lachaise została skradziona w poniedziałek urna z prochami słynnej śpiewaczki, Marii Callas. Urnę odnaleziono w innej części cmentarza. Motywy kradzieży nie są znane.

Niezłapani sprawcy, najprawdopodobniej neofaszyści, postrelili w Rzymie z przejeżdżającego samochodu 16-letniego Masimo di Pilla, członka skrajnie lewicowej organizacji pod nazwą „Ciągła walka”. Di

Pilla jest trzecią w ostatnim czasie ofiarą terroru ze strony neofaszyistów.

7 osób, w tym 4 dzieci doznało ciężkich poparzeń w czasie pożaru, który ogarnął jedną z podmiejskich szkół w Bari we Włoszech. Przyczyną pożaru było zapalenie się ozdób choinkowych.

W chałcie rybackiej w pobliżu Karachi celnicy pakistańscy skonfiskowali 3,500 kg haszyszu wartości 7,5 mln dolarów. Była to trzecia większa konfiskata tego narkotyku w rejonie Karachi w ciągu ostatnich 2 tygodni.

Pakistańskie władze zastosowały areszt domowy wobec żony znajdującego się w więzieniu b. premiera Ali Bhutto, ciecąc uniemożliwić jej udział w wyznaczonej na 5 stycznia demonstracji przeciwko rządowi wojskowemu w Pakistanie, na rzecz przeprowadzenia wyborów do parlamentu oraz uwolnienia Ali Bhutto i innych więźniów politycznych.

## ...z dalekopisu



# Każdej doby o 27 tysięcy ton węgla więcej

(Dokończenie ze str. 1)  
bre referencje i stworzyło szanse na dalsze zamówienia. Kontynuatorem współpracy z „Kopexem” ma być firma American Electric Power Service Corp.

Do tego grona dołączają ostatnio również inne znane górnicze firmy w Stanach Zjednoczonych. Do takich należą m. in. firma Morzynski Talaga Coal Co. Firma ta zamierza skorzystać z polskich doświadczeń w budowie i prowadzeniu głębinowych kopalń opartych na ścianowym systemie eksploatacji.

## Henryk Jabłoński przyjął Sama Nujoma

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 27 bm. w Belwedrze przewodniczącą Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) Samę Nujomę, który poinformował o walce narodu Namibii o niezawisłość narodową oraz podziękował za poparcie, jakie tej walce udziela Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Sam Nujoma odbył również w KC PZPR rozmowy, które przeprowadził sekretarz KC Ryszard Frelek.

Delegacja SWAPO złożyła wizytę ministrowi spraw zagranicznych Emilowi Wojtaszkowi, podczas której poruszono szereg zagadnień z zakresu stosunków międzynarodowych.

## Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 17 na ul. Zwierzynieckiej samochód „żuk” potrącił Marię Kutrzebę (zam. Stachiewicza 60). Kobieta doznała ogólnych obrażeń ciała.

W Mysienicach samochód marki „atara”, prowadzony przez J. Ruskowskiego (zam. Kraków, ul. Kępna), najechał wczoraj na stojący autobus marki „san”. Obydwie pojazdy zostały poważnie uszkodzone, ofiar w ludziach nie było.

## co słychać...

Uczniowie jednej ze szkół w Saint Tropez we Francji przez kilka minut — zupełnie legalnie — oglądali film pornograficzny, dozwolony dla widzów powyżej lat 18, ponieważ w czasie projekcji dyktando „Piotrusia Pana”, kinomechanikom pomylili się taśmami. Po interwencji nauczycieli nie przewidziano „atrakcji” została przerwana i po krótkiej przerwie wznowiono film rytmiczny.

## W galerii „Desa” przy ul. Jana w Krakowie, mamy możliwość poznania dzieł Ludomira Śleńdzińskiego

W galerii „Desa” przy ul. Jana w Krakowie, mamy możliwość poznania dzieł Ludomira Śleńdzińskiego reprezentatywnego dla stylu malarstwa akademickiego lat międzywojennych w Polsce. Śleńdziński dość wcześnie włączył się w ruch artystyczny w Polsce. Wyrazem tego było przystąpienie na początku lat 20-tych do ugrupowania RYTM, którego główni animatorzy — Roman Kramsztyk, Edward Wittig, Stanisław Rzecki, Henryk Kuna, Eugeniusz Zak, a przede wszystkim Tadeusz Pruszkowski mieli poparcie czynników oficjalnych. RYTM był ugrupowaniem, które w chwili obecnej zostało częściowo zapomniane, ale wówczas odgrywało znaczącą rolę w polskim malarstwie.

Istotą ówczesnych trudności w rozwoju malarstwa było trwałe rozcięcie się różnych nurtów w sztuce. Z jednej bowiem strony kubizm i związane z nim konsekwencje (abstrakcjonizm), a także surrealizm otwierały nowe perspektywy przed sztuką, czego wyrazem szereg ugrupowań awangardowych. Z kolei impresjonizm i styl intymistów (np. Bonnard) stwarzał podstawy późniejszego, szczególnie u nas po II wojnie trwałego, stylu akademickiego. Trzeci zaś nurt uformował się na fali wielkiego kryzysu lat 30-tych. W momencie, gdy wszystko się wali, jak wówczas, można albo stwierdzić, że to już koniec, że oglądamy i przeżywamy zagładę wartości, piękna, sensu, wszystkiego, albo też konstruować to, co ma charakter trwałości. Dlatego też nawiązanie w takich momentach

stemie eksploatacji. W tej sprawie „Kopex” podpisał w listopadzie 1977 r. odpowiednie porozumienie wstępne.

Równie obiecujące są kontakty „Kopexu” z innymi firmami górniczymi w USA. Od szeregu lat utrzymuje „Kopex” kontakty z amerykańską firmą Food Machinery Corporation (FMC). Nawiązanie ścisłej współpracy z tym producentem maszyn i urządzeń przemysłowych wiąże się także z możliwościami wdrażania w USA polskich węgłowych kompleksów ścianowych.

Pogłębienie kontaktów z wymienionymi firmami stanowi dobrą bazę wyjściową do jeszcze szerszej współpracy górnictwa polskiego z amerykańskim. Sprawa ta nabiera obecnie szczególnego znaczenia w świetle planów władz USA podwojenia wydobycia węgla w okresie 7 lat, co wiąże się m. in. z koniecznością generalnej modernizacji amerykańskiego górnictwa. Zarysowują się więc realne możliwości dla wykorzystania w tym wielkim zamierzeniu doświadczeń polskiego przemysłu węglowego.

Również przewidywana w USA w okresie 5—7 lat budowa 500—800 nowych kopalń, w tym ok. 200 głębinowych — stwarza dla naszego górnictwa szansę szerszego wyjścia na rynek Stanów Zjednoczonych ze sprzedażą usług w zakresie projektowania systemów ścianowych, czy też kompletnych zakładów górniczych, a także wdrażania tam nowych technologii ścianowej eksploatacji węgla, nadzoru specjalistycznego oraz sprzedaży maszyn i urządzeń górniczych.

## „Święta prostytutka” w państwie Etrusków

RZYM  
W mieście Gradisca położonym około 100 km na północ od Rzymu, a znanym jako port starożytnego państwa Etrusków, odkryto podczas wykopalisk archeologicznych greckie sanktuarium poświęcone Afrodycie. Znaleźniska wskazują, że w świątyni tej, pochodzącej z okresu największej świetności państwa Etrusków, praktykowano „świętą prostytutkę”. Sanktuarium istniało od około 600 roku p. n. e. do roku 181, kiedy to w Gradisce założono kolonię rzymską. Znalezione przez archeologów obiekty wiążą się głównie ze światem kobiet: wazy przeznaczone na maści, muszle na szminkę, kilkadziesiąt dawnych wotów i posążki kobiet.

## Z sal wystawowych

# Ludomir Śleńdziński

do sztuki okresu klasycznego ma swoje ideowe podstawy. Klasycyzm bowiem zawsze występował jako wzór silnej i trwałej konstrukcji. Był symbolem wartości i wysokiej jakości środków artystycznych. Często też pojawiał się na przestrzeni dziejów.

Pierwszy taki klasycyzm w architekturze pojawia się jako wzór średniowiecznej architektury (romanizmu) ok. lat 800—1000, w rzeźbie — ok. roku 1200, dla całości stylu klasycyzm odegrał zasadniczą rolę w zainicjowaniu renesansu ok. 1420 r. Ze wzmoczoną siłą, poparty naukowymi badaniami pojawia się on w Anglii w XVII w., w reszcie Europy pod koniec XVIII w. Malarstwo XIX w. stało wraca do klasycyzmu, ale często poprzez przywołanie tych stylów, które w klasycyzmie się wywodziły. Czystym tego przykładem są choćby Nazareńczycy (Niemcy ok. 1820 r.) i Pre-Rafaellci (Anglia ok. 1850), a także klasycyści francuscy w pierwie z Davidem, a potem z Ingresem na czele, choć dużą rolę w tych nurtach odegrał też romantyzm. Lata 30-te XX w. to ponowne odrodzenie klasycyzmu ale w połączeniu z innymi stylami i to zarówno dawnymi (renesans) jak i awangardowymi (kubizm, surrealizm). Typowym przykładem może tu być grupa

Z OKAZJI święta narodowego Królestwa Nepalu, przypadającego w dniu 28 bm., przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do króla Nepalu — Birendry.  
W DNIACH od 2 do 6 stycznia 1978 r. przeprowadzony zostanie na terenie całego kraju drugi kolejny spis pogłowia zwierząt gospodarskich w indywidualnych gospodarstwach rolnych według stanu z dnia 31 grudnia 1977 r. na 1 stycznia 1978 r.

## Z KRAJU

W NAJWIĘKSZYM w kraju porcie lotowym Żurawica-Medyka-Boguszów przyjęto 27 bm. i wyeksportowano 15-milionową w br. tonę towarów ze Związku Radzieckiego.

PODZAS tegorocznych ferii wypoczywać będzie na obozach i zimowiskach ok. 600 tys. uczniów. Tegoroczne zimowe wakacje przebiegać będą pod znakiem sportu i czynnego wypoczynku na świeżym powietrzu.

SZALEJACA w czasie świąt zawierucha spowodowała liczne uszkodzenia linii elektrycznych, zwłaszcza na północy kraju, a także w województwach centralnych i niektórych wschodnich oraz zachodnich.

## Tylko lekarze-specjaliści powinni wydawać świadectwa zgonu

BONN  
Tylko w Badenii-Wirtembergii w ciągu jednego roku lekarze wydali kilka świadectw zgonu ludziom, którzy jeszcze żyli. Dlatego też prawnicy domagają się, aby świadectwo takie mogli wydawać tylko odpowiednio wyszkoleni lekarze.

40-letnia kobieta napisała list pożegnalny, zażyła wielką dawkę tabletek nasennych i zamknęła się w samochodzie w garażu. Następnego ranka została znaleziona, lekarz wydał świadectwo zgonu. Policja, która przybyła na miejsce wypadku, znalazła jednak żyjącego człowieka. Kobieta żyje do dnia dzisiejszego. Lekarz stwierdził również zgon 23-letniej dziewczyny, ponieważ nie oddychała, miała niewyczuwalny puls i jej gałki oczne nie reagowały na światło. Policjant stwierdził jednak, że niedoszła samobójczyni wykonuje jakieś minimalne ruchy. Rzeczywiście wtedy jeszcze żyła, zmarła w kilka godzin później. 55-letnia kobieta uznana została przez lekarza za zmarłą, ale urzędnik policji kryminalnej zauważył, że wydała lekkie westchnienie. 79-letnia kobieta, uznana za zmarłą, leżała już w trumnie gdy strażnik na cmentarzu usłyszał, że jeszcze oddycha.

We wszystkich wypadkach, jakie odnotowała policja w Badenii-Wirtembergii, chodziło o sa-

# Dziś prezydent Carter przedstawi szczegóły programu swej podróży do 6 krajów

WASZYNGTON  
W przededniu rozpoczynającej się 29 bm. swej podróży po 6 krajach Europy i Azji, prezydent USA Jimmy Carter weźmie dziś wieczorem udział w programie telewizyjnym, transmitowanym bezpośrednio z Białego Domu na cały kraj. Carter przez

## Minister spraw zagranicznych PRL złoży wizytę w ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych PRL EMIL WOJTASZEK złoży na początku stycznia 1978 r. wizytę w Związku Radzieckim.

godzinę będzie odpowiadać na pytania dziennikarzy dotyczące przede wszystkim tego wydarzenia i przesłanek, jakimi kierował się w ustalaniu takiego właśnie programu podróży oraz podzieli się refleksjami z pierwszego roku sprawowania rządów.

Paul Warnke amerykański negocjator rozbrojeniowy kierujący pracą delegacji USA uczestniczącej w rokowaniach ze Związkiem Radzieckim, w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT) w wywiadzie udzielonym prasie waszyngtońskiej, wyraził optymizm co do perspektyw osiągnięcia porozumienia SALT II w 1978 r. Jego zdaniem porozumienie to zostanie osiągnięte w pierwszej połowie przyszłego roku.

Obserwatorzy waszyngtońscy uważają, że sprawa rokowań rozbrojeniowych i ratyfikacji osiągniętych porozumień będzie w pierwszych tygodniach przyszłego roku jednym z głównych celów poczyną administracji w dziedzinie polityki zagranicznej. Temu celowi w znacznym stopniu podporządkowane będą rozmowy prezydenta J. Cartera z przywódcami innych krajów podczas rozpoczynającej się jutro podróży zagraniczej.

Komentatorzy waszyngtońscy wyrażają przypuszczenie, że sprawy rozbrojenia i umocnienia bezpieczeństwa w Europie środkowej będą też jednym z ważnych tematów rozmów, jakie prezydent będzie prowadził w Warszawie z przywódcami polskimi.

## Skok z 86 piętra

NOWY JORK  
Tylko niewielkimi obrażeniami ciała i szokiem zakończył się samobójczy skok 26-letniego turysty amerykańskiego z Hawajów, Thomasa Helmsa, z 86 piętra nowojorskiego drapacza chmur, Empire State Building. Niespodziany samobójca przekroczył barierę ochronną na punkcie widokowym, znajdującym się na tym piętrze, i runął w kierunku znajdującej się 305 metrów niżej ulicy. Silny wiatr widocznie zepchnął go, bo samobójca wyładował piętro niżej, na wyściele muru szerokości metra. Poturbowany i oszatomiony otworzył okno i wszedł do pomieszczenia znajdującego się tam stacji telewizyjnej NBC. Pracownicy telewizji wezwali funkcjonariuszy służby bezpieczeństwa gmachu, którzy odwieźli niedoszłego samobójcę do szpitala na badania psychiatryczne.

## 1 stycznia 1978 r. wehoda w życie ustawy morskie

W związku z uchwaleniem przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 17 grudnia 1977 r. ustaw: O polskiej strefie rybołówstwa morskiego, O morzu terytorialnym PRL i O szelfie kontynentalnym PRL, rząd Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oświadcza, że wymienione ustawy wehoda w życie z dniem 1 stycznia 1978 r.

## Więcej „fiatów” pralek, telewizorów i maszyn do szycia

27 bm. o przedterminowym wykonaniu zadań Narodowego Planu Społeczno-Gospodarczego 1977 r. zameldowały załogi fabryk podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego. Do końca roku wykonają one dodatkową produkcję wartości ok. 4 mld zł. Wyprodukowano m. in. 2 mln radiodiodników (o 9,6 proc. więcej niż w 1976 r.), w tym 330 tys. radiodiodników stereofonicznych (tj. o 41 proc. więcej). Produkcja telewizorów wyniosła 930 tys. sztuk, magnetofonów 800 tys., automatów pralniczych 198 tys. (wzrost o 45,8 proc.), „polskich fiatów” 126 p — 145 tys., tj. o 78 proc. więcej niż przed rokiem. Przemysł wykonał ponadto 340 tys. maszyn do szycia, 900 tys. odkurzaczy, 1,6 mln rowerów i 92 tys. motorowerów.

## Upominek gwiazdkowy uratował rodzinę

NOWY JORK  
Urządzenie alarmowe do wykrywania dymu, jakie w podarunku gwiazdkowym zainstalował rodzicom 22-letni Amerykanin z Fairfield w stanie Connecticut, zdążył swój egzamin ratując w święta 4-osobową rodzinę od niechybnej śmierci w następstwie groźnego pożaru. Zdaniem funkcjonariuszy straży pożarnej wszyscy splonęliby żywcem w domu, gdyby na czas nie obudziła ich alarmowa syrena z zainstalowanego urządzenia.

## Zmarł Howard Hawks

NOWY JORK  
W Palm Springs w Kalifornii zmarł we wtorek w wieku 81 lat, w wyniku udaru mózgu, znany amerykański reżyser — Howard Hawks, wybitny realizator westernów. Nakręcił wiele filmów, m. in. takie jak „Sierżant York”, „Mieć lub nie mieć”, „Patrol o świcie”, „Rio Bravo”.

Wszystkich wypadkach, jakie odnotowała policja w Badenii-Wirtembergii, chodziło o samobójców. Tylko takie wypadki wydawania mylnych świadectw przez lekarzy są znane, ponieważ w wypadku samobójstw automatycznie do sprawy włącza się policja. Nie ma żadnych statystyk, na podstawie których można by wnioskować, ilu żyjących ludzi padło ofiarą braku odpowiednich kwalifikacji lekarza.

Specjalista d/s prawno-medycznych, prof. Hans Joachim Mallach opublikował w końcu listopada br. artykuł w fachowym piśmie medycznym „Medizinische Welt”, w którym stwierdził, że winą za istniejący stan rzeczy nie należy obciążać lekarzy, ale ustawy niemal identyczne we wszystkich krajach RFN. Ustawy te głoszą, iż każdy lekarz może wydać świadectwo zgonu, nawet dermatolog czy ortopeda ma takie uprawnienia. Prof. Mallach żąda, aby do wydawania świadectw zgonu uprawnieni byli jedynie lekarze, mający specjalne przeszkolenie, orientujący się znakomicie w pracy serca, mózgu i układzie krążenia. Trudność przy wydawaniu świadectw zgonu jest w wielu przypadkach powodowana działaniem silnych środków nasennych bądź uspokajających. Lekci te sprawiają, iż organizm funkcjonuje niezauważalnie i człowiek zapada w głęboki sen, który łatwo może być wzięty za śmierć.

Wystawa Śleńdzińskiego w sposób wyraźny zwraca uwagę na konieczność pełniejszego poznania tej właśnie oficjalnej sztuki na przestrzeni I poł. XX wieku. Byłoby rzeczą niezwykle cenną, zorganizowanie wystawy sztuki okresu międzywojennego w Polsce i to nie tylko pod kątem interesującej, a niekiedy wręcz znakomitej polskiej awangardy, ale także przy pełnej konfrontacji z nurtem oficjalnym. Wydaje się bowiem, że zlekceważenie ze sobą Tadeusza Pruszkowskiego, Ludomira Śleńdzińskiego czy Romana Kramsztyka z Katarzyną Kobro, Stażewskim, Strzemińskim, czy nawet przedwojenną Grupą Krakowską w sposób rzeczywiste autentyczny uzmysłowiliby nam ówczesne dążenia i poglądy artystyczne.

B. LUTOSLAWSKI

S. + p.  
z Wojnarskich  
**Wanda Barbara Geritzowa**  
nasza najukochańsza Żona, Matka i Siostra — po krótkich a ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami, zmarła w Krakowie dnia 25 grudnia 1977 roku.  
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE odprawione zostanie przy zwłokach w czwartek 29 grudnia, o godzinie 19, w kaplicy na cmentarzu Salwatorskim, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej do grobowca rodzinnego.  
Pogrzeży w głębokiej żałobie i smutku  
MAŻ, SYN i SIOSTRA z MEŻEM

S. + p.  
**Feliks Kwaśniewski**  
ogrodnik  
nasz najukochańszy Ojciec, Teść i Dziadziuś — po krótkiej chorobie zmarł w Krakowie dnia 24 grudnia 1977 roku, w wieku 69 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.  
Uroczystości pogrzebowe odbędą się na cmentarzu w Modlnicy, w piątek 30 grudnia, o godzinie 13.30.  
MSZA ŚW. ŻAŁOBNA zostanie odprawiona w tym samym dniu, o godz. 14.30, w kościele parafialnym w Modlnicy.  
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE, ZIEĆ i WNUKI

S. + p.  
**Feliks Rogala Zawadzki**  
ur. 14 stycznia 1901 roku, uczestnik walk Dywizji Grenadierów Polskich Sił Zbrojnych we Francji w roku 1940 — zmarł w Paryżu 25 grudnia 1977 roku.  
NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE za duszę Zmarłego odprawione zostanie w środę 28 grudnia, o godzinie 17.30, w kościele OO Franciszkanów w Krakowie, o czym zawiadomiamy ZONĄ, SYN, SYNOWA i WNUK we Francji oraz SIOSTRĄ i RODZINĄ w Polsce



Katarzyna Gawłowa swoją iźdebkę zamieniła w małą galerię, nawet na drzewach fruwały malowane aniołki, a ściany, pokryte deseniem rolkowym, stały się podkładem kompozycji figuralnych, wśród których żyje pełna pogody i wiary w ludzi artystka.



# Wielki dzień Katarzyny Gawłowej

**DZISIEJSZY DZIEŃ** jest jednym z ważniejszych w życiu 82-letniej Katarzyny Gawłowej — ludowej malarki z Zielonek pod Krakowem. Dziś bowiem w salach wystawowych Muzeum Etnograficznego otwierana jest jej pierwsza indywidualna wystawa.

Wernisaże mają to do siebie, że w atmosferze ogólnego entuzjazmu cieszymy się z sukcesów artystki. Myślmy, że podziela tę radość z Katarzyną Gawłową cała gmina Zielonki i jej naczelnik, a także jej krewni.

Jednak każda rzecz ma dwie strony: odświętna, jak dzisiejszy dzień oraz codzienna, a tą codziennością jest egzystencja

Katarzyny Gawłowej w jej rodzinnej miejscowości.

**OBCHODZIMY OBECNIE** redakcyjną pierwszą rocznicę interwencyjnego materiału, który ukazał się o „Babci Gawłowej” na naszych łamach. Efektem owej interwencji było położenie podłogi w pomieszczeniu zajmowanym przez wiekową malarkę w domu jej krewnych oraz nabycie pieca, który — jak wszystkim wiadomo — służy do ogrzewania pomieszczenia, pod jednym wskazie warunkiem... trzeba mieć węgiel.

Tu pora na rozliczenie rocznego bilansu kontaktów naszej redakcji z Urzędem Gminy w Zielonkach. Otrzymałmy wówczas pismo, którego autorzy dawali wyraz swoich dobrych chęci, a zarazem udowodniali, że Katarzyna Gawłowa może liczyć na swoich krewnych dotkniętych ingerowaniem prasy w ich życie rodzinne. Niestety, czasem trzeba zrezygnować z delikatności. Przed rokiem zapewniono nas, że stara kobieta, jedyna samorodna malarka ludowa w granicach naszego województwa, dzięki trosce rodziny ma zapewnioną spokojną starość.

**RZECZYWISTOŚĆ JEST INNA**, Katarzyna Gawłowa nie ma tej zimnej węgla (ubiegłej gmina zapewniła jej 1000 kg). Ma, co prawda, piecyk elektryczny, ale dziwnym zrządzeniem losu w ciągu dnia w jej pomieszczeniu nie ma światła, a więc korzystanie z ogrzewania elektrycznego jest niemożliwe. Kilka posiadanych brył węgla z zapobiegliwością starego człowieka przechowuje na najcięższe mrozy...

Analizując nadal korespondencję sprzed roku: zawiadomiono nas wówczas, że niemożliwe jest uporządkowanie pomieszczenia artystki. Wiele w tym racji, bo człowiek przez całe życie otacza się pewną ilością przedmiotów, do których przywykł i nie chce się z nimi rozstać. Jednak uprane bielizny pościelowej czy umycie desek podłogi iźdebki, to tylko zwykłe sprzątanie, a na to stary człowiek nie ma sam siły. Jest jeszcze problem elementarnych zakupów, bowiem nie chodzi tu o wsparcie, lecz o pomoc, zwykłą ludzką pomoc dla człowieka, któremu trudno już samemu przynieść cięższe zakupy czy wodę ze studni.

## Czy wiecie, że...

...w zbiorach Muzeum w Bazyli znajduje się, pochodząca z XVI wieku, rycina przedstawiająca ukazanie się nad miastem w sierpniu 1566 roku licznych latających krąków? (pau)

**NIE OBRAŻAJMY SIĘ** po tym, co zostało napisane, ale po dniu uroczystym i może najważniejszym w życiu Katarzyny Gawłowej w gminie Zielonki ludzie z nią spowinowaceni, władze a może i młodzież, nie w trybie nakazów administracyjnych — pomyślą jak pomóc osobie, która mogłaby być babką większości z nas, a równocześnie jest kimś wyjątkowym, kto wnosi trwałe wartości w kulturę naszego kraju. Gmina Zielonki powinna być więc dumna, że malowana krakowskie wesela, święta i zwyczaje podkrakowskiej wsi, wychodzące spod pędzla Katarzyny Gawłowej — znajdują się w kolekcjach muzealnych i prywatnych w kraju i za granicą.

**NIEZALEŻNIE OD TEGO**, święta i Nowy Rok to moment gdy wyciągamy rękę do drugiego człowieka i zdobywamy się na trochę życzliwości, oby nie jednorazowej — i to stwierdzenie dedykujemy krewnym artystki, bo samotna stara kobieta złaźniona jest ciepła i serdeczności w własnej rodzinie. Oby mogła podziwiać jej talent i organizowane wystawy, ale to człowiekowi nie wystarczy...

JADWIGA RUBIŚ

## Refleksje nad planem na rok 1978

# Tylko robić czy tworzyć?

Znać? — Znamy! Za mało jest pracowników handlu i usług, za mało rzemieślników „codziennych”, „zwykłych” specjalności. Jednocześnie często zbyt uboga jest sieć niezbędnych nam placówek. Coś by trzeba. I coś się robi. Więcej niż „coś”, jeśli zauważyć aktualnie realizowane zmiany w strukturze handlu, decyzje w sprawie sklepów, które będą prowadzić agenci, cały kompleks ustaleń prawnych, ułatwiających działalność rzemieślników.

**N**owe koncepcje i metody działalności handlowo-usługowej obejmują swym zasięgiem zarówno miasto, jak i wieś. Tu przecież decydować się będą efekty realizacji naszego planu produkcji żywności. Wieś, jeśli ma wytwarzać wciąż więcej, przysparzać nam ilościowych i jakościowych powodów do radości, zmaterializowanych w postaci mięsa, warzyw, mleka, nabiału, — musi mieć

### NIE TYLKO NAWOZY I MASZyny

Wiadomo, coraz więcej kombajnów i traktorów, ale fakt pozostaje faktem: kilka milionów koni także nie stoi bezczynnie w stajniach należących przede wszystkim do indywidualnych gospodarzy, a koń — to zawsze sprawa do kowala, rymarza, kołodzieja. Z ludźmi jeszcze trudniej niż z końmi — potrzebują, chcą zajmować się swoją pracą — pracy innych: piekarza, stolarza, ślusarza, fachowca od lodówki i pralki, telewizora, samochodu i traktora.

Jednocześnie ze zmianami w strukturze agrarnej kraju i zmianami demograficznymi, przebiegającymi pod znakiem starzenia się ludności wiejskiej, w ślad za społeczną zdobyczą rolników i ich rodzin w postaci rent i emerytur, coraz bardziej daje znać o sobie problem

### ZATRUDNIENIA NA WSI

Któż nie słyszał o gospodarstwach podupadłych, nieprodukcyjnych, a nawet porzuconych? Ludzie starzy nie dają sobie rady. W innych przypadkach doskonale prowadzone gospodarstwo nie może być świetne, a średnie nie może stać się doskonale przede wszystkim z braku odpowiedniej kadry — odpowiedniej ilościowo i jakościowo. To nieprawda, a w każdym razie prawda niepełna, iż mechanizacja rolnictwa zawsze prowadzi do zmniejszenia zatrudnienia. Pięciu tradycyjnych oraczy może z powodzeniem zastąpić jeden traktorzysta, ale... potrzebni są wiedzy i mechanik, i ktoś zajmujący się dystrybucją paliwa, i ktoś prowadzący sprzedaż części zamiennych. W efekcie zbędny w odniesieniu do tradycyjnie pojętego rolnictwa — staje się jeden człowiek. Czterech innych pracuje po pro-

jakościowych, które odczulimy już w nadchodzącym roku.

Sceptyk stwierdzi, że ceni sobie więcej działania zwiększające liczbę pań za ladą, panów trudniących się usługami i rzemiosłem. Rzecz w tym, dopowiedz sceptyka, by było co sprzedawać, a w ślad za tym co naprawiać.

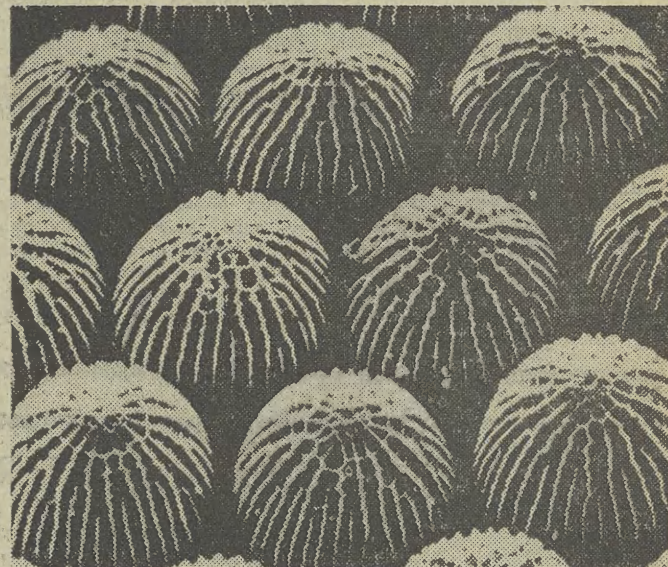
### I tu następuje problem: RACJONALIZACJA ZATRUDNIENIA

bliźniaczka struktury zatrudnienia. W planie na rok 1978 właśnie racjonalizacja zatrudnienia, rozumiana jako przemysłowe planowanie liczby miejsc pracy i optymalne wykorzystanie umiejętności, chęci i doświadczeń pracownika, jest jednym z elementów przesądających o wzroście produkcji, zwłaszcza tej przeznaczony na rynek.

Wiadomo: z organizacją pracy, a także z zatrudnieniem nie jest najlepiej. Ludzie chcą dobrze pracować, ale aby te chęci były nawiązką muszą mieć świadomość, iż wykonują pracę dającą korzyści społeczne. Racjonalizacja zatrudnienia to nie innego, jak dążenie do takiego rozmieszczenia milionów pracujących Polaków, by każdy z nich wiedział, że zarabia nie dlatego, iż „robi”, ale dlatego, że tworzy.

Twórcą jest nie tylko pisarz i reżyser filmowy. Można być artystą lub tylko wyrobnikiem także w sklepie owocowo-warzywnym. Rzecz w tym, by w ślad za planami w skali kraju szły nasze dążenia — przeświadczenie o konieczności akceptacji dobrej roboty — sztuki pracy.

JERZY A. SALECKI



Kto zgadnie, co przedstawia zdjęcie? Nie są to kaktusy, jakby można sądzić, ułożone w równe rzędkę. To... jajeczka inżek-tów, przyklejone do liścia, w 100-krotnym powiększeniu, widoczne pod specjalnym mikroskopem elektronowym.

CAF — UPI

# Z listów do redakcji

## Gołębie głodują

Przechodząc przez Sukienice, doznałem szokującego wrażenia. Obraz wielu gołębi krakowskich, ginących z głodu i zima, lub już niezżywych, leżących na asfalcie, był wyrzutem względem tych, którzy masowo w lecie ku radości dzieci karmili je, by się wśród tych pięknych ptaków fotografować! Z nastaniem zimy wszystko się skończyło, zniknął przedstawiciel „Opieki nad zwierzętami”, sprzedający woreczki z żywnością dla gołębi. Zapewne, rozmożniły się ogromnie, niszczą świeże tynki na odnowionych fasadach, ale to jest sprawa likwidowania powolnego tej ogromnej ilości w sposób humanitarny w innym czasie.

A na razie gołębie zaskoczone — jak i mieszkańcy — zimą na darmo szukają pożywienia. W ich imieniu, związana sentymentem z Krakowem, jak i to płaćwo — wołam o pomoc, o którą za pośrednictwem Waszego, poczytnego „Echa Krakowa”,

zwracam się przede wszystkim do dzieci, uczniów szkół krakowskich o rozpoczęcie — i to szybko — akcji dokarmiania gołębi na Rynku, Plantach i gdziekolwiek one na to czekają. Słuszną inicjatywę niech podejmą Szkolne Koła Ochrony Przyrody czy w ramach akcji samorządów szkolnych, by w każdym dniu dostarczyć głodującym ptakom odpadków z kuchni, resztek chleba itp. A harcerze?

**SOS dla krakowskich gołębi** to sprawa głęboko wychowawcza dla tych, którzy kochają swoje miasto i jego tradycje, do których niewątpliwie należą gołębie, dodając mu tyle uroku.

STANISŁAWA WÓJCİK

## Zale osiedla Widok

Piszę w imieniu własnym, dzieci, młodzieży, dorosłych i w imieniu nas wszystkich — mieszkańców osiedla „Widok”.

Zapowiadano, że będzie to osiedle najpiękniejsze w Krakowie. Tymczasem... manka-

menty zauważa każdy: waski dojazd do jedynego pawilonu spożywczego, między ustawionymi w dużej odległości blokami — trawiasta pustynia. Nie pomyślano o szkole, która nie mieści młodzieży z całego osiedla, nie ma prawdziwego placu zabaw dla dzieci. Zrównano górki, po co? Nie ma pawilonów usługowych, sklepów pierwszej potrzeby. Jest tak, jakby osiedle było dopiero w rozbudowie. A co się dzieje wokół osiedla? Bronowicka — autostrada, Koniewa — autostrada. Ul. Zarzeczce z domkami jednorodzinnymi, przejeżdżna (autobusy „A” i 126 + samochody). Ul. Na Blonie — również przejeżdżna. Między ul. Balićką, wzdłuż do ul. Filtrowej baza samochodowa, kotłownia, wodociąg, mleczarnia. Wzdłuż ul. Filtrowej płynie rzeka Młynówka, a od niej na południe olbrzymia przestrzeń pól i ogródków, aż do rzeki Rudawy. Całe osiedle korzystało z tych terenów spacerując z dziećmi, chodziły tam dzieci z przedszkola, ze szkoły. Ma-

łe dzieci bawily się w piasku, większe grały piłkami, a „starzy” uważali tę polac ziemni za miejsce rekreacyjne.

Parę dni temu wymierzano teren przy Młynówce, następnego dnia przyszli robotnicy kopać row, zalewać betonem ogrodzenie. Ludzie pytali: co tu będzie? Będzie Baza Samochodowa Konserwacji Zabytków. Pragne zapytać, czy osiedle „Widok” jest osiedlem zapomnianym, nie ma żadnego opiekuna? Gdzie jest ochrona środowiska? Kto wydał zezwolenie na zabranie jedynego bezpiecznego miejsca dla dzieci i ludzi — na bazę samochodową? Znam Nową Hutę, gdzie dominuje zielen, kwiaty i drzewa. Osiedle Krowoderskich Zuchów ma park, wiele sklepów i usług. Dlaczego nikt nie pomyślał, aby obsadzić ten teren drzewami, zrobić plac zabaw, kort tenisowy, w zimie ślizgawkę, lawki, górkę na zjazd sankami, dla starszych, młodszych i dzieci.

Całe osiedle jest rozgoryczone! (H. T.)

## Dla młodych i najmłodszych

Jednym z głównych haseł dziesiątej pięciolatki w Kijowie jest praca nad stworzeniem jak najlepszych warunków nauki, zabawy, wypoczynku dzieciom. Praktyczna realizacja hasła polega przede wszystkim na budowie rejonowych ośrodków dziecięcych i pałaców pionierów, gdzie najmłodszy i młodszy kijowianie spędzają czas, bawią się, odpoczywają, uprawiają sporty. Ośrodki, których działalność współgra z pracą szkoły rozwijają umysłowość dziecka, poszerzają jego wiedzę i zainteresowania, sprzyjają prawidłowemu rozwojowi. Ostatnio w Kijowie uruchomiono, wykonany w całości niemal społecznymi siłami, ośrodek dla młodych techników.

Bardzo wielką wagę przywiązuje się do budowy przedszkoli i żłobków, szczególnie w nowo powstających, dużych osiedlach. Władze miasta przeznaczają na te właśnie inwestycje pokaźne środki, a liczny współudział w realizacji planu w tym zakresie przedsiębiorstw i organizacji społecznych pozwala sądzić, że do roku 1980 większość dzielnic Kijowa posiadać będzie wszystkie obiekty niezbędne dla zdrowia, opieki, zabawy dzieci. W ciągu ostatnich tylko 2 lat powstało ich 81. W kończącym się roku 1977 liczba ta powiększyła się o 34. Rozwija się też bardzo intensywnie budowa prostych obiektów sportowych dla dzieci — placów zabaw i boisk.

P. POZNIAK

# Z odsłoniętą twarzą

(Korespondencja własna z Iraku)

**K**obiety kurdyjskie nie zasłaniają twarzy. Przynajmniej te, które żyją na wsi. Ich mężowie nie zamykają swoich żon w czterech ścianach glinianych chałup. Nie izolują ich glinianym murem przed spojrzem obcych. To być może dobre jest dla muzułmańskich mieszczanek. Dla żon i córek kupców i rzemieślników w Zakho. Tamte mogą sobie pozwolić na spacerowanie po uliczkach w czarnych, długich „abach”, spowijających całą sylwetkę. Mogą kokieterijnie na widok przechodzących mężczyzn wkładać na twarze półprzezroczyste, czarne zasłonki „heli”.

Wieśniaczka kurdyjska już w wieku dziesięciu lat uczy się pilnie pomagać w domowych robotach matce. Państwo co prawda daje naukę w szkole za darmo, oferuje bezpłatne podręczniki. Lecz tradycyjny Kurd-muzułmanin nie zawsze rozumie potrzebę edukacji szkolnej dla córek. A jeżeli nawet dziewczynka zaczyna się kształcić, to rychło, po dwu, trzech klasach podstawowej oświaty rodzice beztrosko zatrzymują ją w domu. Po co ta cała strata czasu? Czyż jej matka uczyła się w szkole? Czyż ojciec umie czytać i pisać?

Więc pozostaje kurdyjska dziewczynka w domu. Krząta się wraz z matką i siostrami po podwórku, gdzie na palenisku z kamieni stoi na ogniu wielki, metalowy kocioł „menzel”, gdzie przylepione do zewnętrznych ścian stajni schną na słońcu uformowane w okrągłe placki bryły krowiego nawozu na opał.

Płyną lata i szybko mija dzieciństwo. Już nawet zupełnie małe dziewczynki stroją się w kolorowe „kros”, powłóczyste suknie w jaskrawych, granatowych, szafirowych i lilowych barwach. Rodzice pragną wydać córkę za mąż wcześnie. Nie inaczej życzą swym synom. Pożenić dzieci. Mieć wielu wnuków. Dużo rąk do pracy w gospodarstwie.

Prawodawstwo irackie dopuszcza małżeństwa po ukończeniu 18-go roku życia. Cóż, kiedy wiejski obyczaj mówi, że już 12-letnia dziewczynka i 15-letni chłopiec mogą zostać mężem i żoną. Wioskowy mułła niejednokrotnie opowiada się raczej za lokalnym obyczajem. A gdy stadło nastolatków wiejskich przekroczy wiek lat 18 — idzie zgodnie z prawem do urzędu stanu cywilnego zalegalizować swój związek.

Ożenek kurdyjski, podobnie jak ożenek w wielu innych społeczeństwach muzułmańskich to żmudna operacja finansowo-prawna. Polega na wpłaceniu odpowiednich kwot pieniężnych i włączeniu odpowiednio ustalonych umową i obyczajem prezentów przez rodzinę pana młodego ojcu przyszłej żony. Nazywa się to naturalnie świadectwami na rzecz dziewczyny, lecz praktycznie nieraz ojciec panny młodej część owych wpłat zachować woli dla swego syna, którego też z okazji ożenku będą czekały koszty.

Małżeństwo kosztuje i dlatego najwygodniej rodzicom biedaków wiejskich skojarzyć swe

dzieci „na wymianie”, bez potrzeby płacenia. Wy macie syna i córkę — my córkę i syna. Ożeńmy ich nawzajem! I rzeczywiście wówczas zdarzają się historie dziwne, w które trudno Europejczykowi uwierzyć. Przed paru laty na przykład pewien ośmioletni chłopiec z podgórskiej wioski Berzur skarżył się nauczycielowi, że rówieśnicy ustawicznie mu dokuczają. Istotnie, dzieci szkolne naśmiewały się z kolegi, iż jest żonaty. Nauczyciel udał się do rodziny ucznia i ze zdumieniem stwierdził, że istotnie chłopiec ma żonę. Jest nią dorosła niemal dziewczyna, córka sąsiadów. Rodzice tłumaczyli, że woleli malca zawsza ożenić „na wymianę”, bo nim doszedłby do pełnoletności, strona przeciwna dawno mogłaby się rozmyślić. A wówczas dodatkowe koszty...

Mijają lata i przychodzą na świat dzieci. Mniej więcej co rok rodzi się nowe. Od szeregu lat wieś kurdyjska ma bezpłatną opiekę lekarską w pobliskim, miejskim szpitalu.

Coraz lepiej jada się w glinianych osadach górskich. Coraz wygodniej żyje się i gospodaruje. Nawet tu, w dalekiej zakątki dociera naftowa koniunktura. Lecz życie kobiet kurdyjskich nadal nie jest łatwe. Mówią o tym przedwcześnie postarzałe, zniszczone trudami i słońcem twarze. Nie zasłaniają ich przed wzrokiem obcych. Z rezygnacją pochylają się nad dymiącymi paleniskami, nad rozpalonymi wewnątrz glinianych pieców chlebowych, nad zielonymi zagarami nawadnianych pomidorów. Ich głowy owinięte w białe chusty „dersuk”, ich smukłe postacie w kolorowych sukniach przypominają w oddali kolorowe owady uwijające się pośród zieleni pomidorów i brunatnych zagród wiejskich.

LESZEK DZIEGIEL



Jak twierdzą lokalni entuzjści nart (zresztą nie tylko oni), w Górach Skalistych w stanie Colorado (USA) śnieg jest bardziej puszysty i „suchy” niż gdziekolwiek indziej na świecie. Na zdjęciu: narciarze szusujący w śniegowych obłokach. CAF — UPI

## WP HW oferuje:

- Od 3 stycznia 1978 r. przyjmowane będą przedpłaty na:
- PRALNICE AUTOMATYCZNE „POLAR — PS-663-BIO” na rok 1978, w placówkach: nr 403 Kraków, ul. Boh. Stalina 58, nr 411 Nowa Huta, os. Centrum D, nr 414 Kraków, ul. Kielecka 2, nr 416 Myślenice, os. 1000-lecia, nr 434 Kraków, os. Mistrzejowice (pawilon), nr 492 Kraków-Prokocim, os. Nad Potokiem;
  - MASZYNY WALIZKOWE DO SZYCIA, typ.: kl. 466, kl. 451 i kl. 455 na I półrocze 1978 r., w sklepach: nr 404 Kraków, ul. Floriańska 6b, nr 405 Kraków, ul. Szewska 9, nr 410 Nowa Huta, os. Stalowe 5, nr 416 Myślenice, os. 1000-lecia, nr 419 Wieliczka, ul. Sikorskiego.
- Równocześnie WPHW oferuje:
- APARATY FOTOGRAFICZNE Pentacon-Six TL w SKLEPIE PRZY MAŁYM RYNKU 7.
  - KOZACZKI DAMSKIE KRAJOWE, w cenie 1.500 zł i importowane z CSRS i Węgier, w cenie 850 zł, 1500 zł.
  - MOKASYNY DAMSKIE w cenie 560—570 zł, w sklepach: nr 148, ul. Szewska 20, nr 203, os. Centrum B, bl. 4, nr 325, ul. Podwale 5, nr 197, os. Szkolne 4, nr 323, ul. Stradom 10, nr 157, ul. Sławkowska 24, nr 181, pl. Inwalidów 7, nr 199, os. Teatralne, nr 160, ul. Szpitalna 9;
  - KOZACZKI I PÓLBUTY MĘSKIE, importowane z CSRS, w sklepach: nr 149, ul. Floriańska 25, nr 156, ul. Sławkowska 24, nr 325, ul. Podwale 5, nr 201, os. Centrum A, bl. 1, nr 204, os. Centrum C, bl. 5.
- Ponadto WPHW informuje, że do 31 marca 1978 r. sprzedaje z bonifikatą 20 i 25 proc. taśmy kasetowe i szpulowe, importowane z NRD i ZSRR. K-9175

## Drzewo miłości w krasiczyńskim parku

W zabytkowym Krasiczynie (woj. przemyskie) rośnie unikatowe drzewo, nazywane przez okolicznych mieszkańców — drzewem miłości. Stanowi ono cel wypraw wielu turystów, gdyż miejscowy prezydent głosi, że wystarczy obejść trzy razy dookoła, aby spełniły się miłosne marzenia.

Drzewo to stanowi interesujący obiekt dla przyrodników. Jest to młorząd występujący w górskich lasach południowych Chin, będący reliktem ery mezozoicznej, w której młorządowe wraz z iglastymi tworzyły puszcze na południowej półkuli. Warto dodać, że park w Krasiczynie nie znajduje sobie równego pod względem ilości nagromadzonych gatunków roślin.

## Herbaciane mydło

Krzewy herbaty dostarczają nie tylko aromatycznych liści. Z herbacianych szypulek nasiennych przemysł spożywczy, maszynowy i kosmetyczny wytwarzają oleje potrzebne każdemu z nich do innych celów. Kosmetycy wyprodukują na ich bazie wysocekatunkowe mydła.

**Nauka**

### KURSY

języków obcych:

- ◆ ANGIELSKIEGO
- ◆ FRANCUSKIEGO
- ◆ NIEMIECKIEGO

dla początkujących i zaawansowanych — organizuje na terenie Nowej Huty Zarząd Krakowski Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Krakowie.

Zgłoszenia: Kraków, os. Na Skarpie, Szkoła Podstawowa Nr 80, w poniedziałki i środy, w godz. 16—18. K-8624

### KURSY OBSŁUGI

suwnic ◆ wózków akumulatorowych ◆ dźwigów towarowo-osobowych

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Wpisy: — Kraków, ul. DIETLA 38, tel. 639-41

oraz

ul. FLORIAŃSKA 20, telefon 228-90, 271-30. K-7605

### KURSY

- ◆ KROJU I SZYCIA,
- ◆ DZIEWIARSTWA masynowego
- ◆ SZYDELKOWANIA

oraz

- ◆ MANICURE I PEDICURE —

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie. — Wpisy: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41 — oraz ul. FLORIAŃSKA 20, telefon 228-90, 271-30. K-9023

### KURSY

przygotowawcze NA WYŻSZE UCZELNIE

organizuje Zarząd Krakowski Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Krakowie, ul. Basztowa 15 — IV piętro.

Informacje i wpisy codziennie w godz. 12—14 — w środy i piątki w godz. 15.30—17.30 — (z wyjątkiem sobót). K-8626

**KOZUCH** afgański nowy. Tel. 279-81. g-35457

**WTRYSKARKE** hydrauliczna, automatyczna — sprzedam. Nowa Huta, os. Krakowiaków 40.3. g-35524

**PUDELKI** czarne i brązowe, sześcienne — sprzedam. Białopradnicka 1. g-35522

**PIANINO** markowe. Ogł. ul. Asnyka 7/3, godz. 16—18. g-35413

### Zguby

22 GRUDNIA znaleziono w tramwaju numer 8 portmonetkę z pieniędzmi. — Zgłoszenia: Wišina 7/21 godz. 8—10. g-35501

2.000 ZŁOTYCH nagrody za odprawienie zaginionego, 23 grudnia, na ul. Czarnowiejskiej, raterka padpalanego, długowłosego, ze smyczą. Pies był stary i zupełnie głuchy. Jedyń przyjaciel samotnej starszej pani. — Ul. Czarnowiejska 91 b/5. 35421-g

W DNIU 22 grudnia, w godzinach wieczornych, w tramwaju linii 14, zgubiono torbę naramienna, koloru brązowego. Zawierała ona ważne dokumenty — (rachunki napraw o nr 998591—998600). Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod adresem: Nowa Huta, os. Niepodległości 18/13.

Wojewódzka Usługowa Spółdzielnia Pracy „GROMADA” — Oddział Usług Różnych i Poligraficznych „Universal”

zaprasza do nowo otwartego **STUDIA NAGRAŃ DŹWIĘKOWYCH** w Krakowie przy ul. Grodzkiej 2 — (w podwórku) polecając:

- ◆ nagrania dźwiękowe na pocztówkach, zdjęciach, taśmach magnetofonowych, z wybranych bądź dostarczonych płyt
- ◆ nagrania samych melodii oraz z życzeniami okolicznościowymi.

MILYM UPOMINKIEM imieninowym, świątecznym itp. dla bliskich w kraju i za granicą, będą nagrane i przesłane życzenia wraz z ulubioną melodią.

Oferując swoje usługi Zakład zaprasza codziennie w godzinach od 10 do 18, w soboty od 12 do 18. K-8718

### Praca

POTRZEBNA dochodząca pomoc do półtorarocznego dziecka. Tel. 231-31 — dzwonić po godz. 18. g-35298

STOLARZA i ucznia — przyjmie na dobrych warunkach stolarnia — Józef Chwastek, Kraków — ul. Justowska 15, osiedla Widok - Zarzecze. g-35236

### Matrymonialne

ZAGRANICZNE, krajowe oferty matrymonialne — „Apollo”, Słupsk, skrytka 33. A-144

SAMOTNI! Oferty w Biurze Matrymonialnym — „Swatka”, 90-434 Łódź — Piotrkowska 133. K-9138

### Sprzedaż

KOZUCH męski, oficerski — sprzedam. Tel. 104-31. g-35408

KOMPLET nowych mebli klubowych — skóra. Tel. 637-20, wewn. 314. g-35299

OBRAZY — akwarele własne, kuchenki elektr. — sprzedam. — Tel. 271-58, godz. 9—11. g-35527

Jeszcze tylko do piątku 30 grudnia kolektury Totalizatora Sportowego przyjmują kupony na Zakłady Sylwestrowe

## Wysokie wygrane do 1.000.000 zł

Każdy kupon bierze udział dodatkowo w losowaniu specjalnych nagród:

- ◆ 20 FIATÓW 125 p
- ◆ 5 SYREN
- ◆ 35 FIATÓW 126 p

W SOBOTĘ 31 GRUDNIA KOLEKTURY PPTS NIE BĘDĄ CZYNNE.

WSZYSTKIM SYMPATYKOM naszej gry i sportu składamy najserdeczniejsze życzenia zdrowia i wszelkiej pomyślności oraz wysokich wygranych w NOWYM 1978 ROKU.

Oddział Międzywojewódzki PP Totalizator Sportowy w Krakowie

**1001 drobiazgów powraca do łask**

Spółdzielnia Pracy Metalotechnika-Elektromet jest jednym ze znanych krakowskich producentów artykułów gospodarstwa domowego z dziedziny 1001 drobiazgów. W tym roku dostarczyła ona na rynek aluminiowe patelnie, rondle, blachy i foremki do pieczenia, chochle, tarła itd. wartości 28 mln zł. W sumie około 2.600 tys. sztuk artykułów w 24 wzorach, przy czym każdy z nich posiada kilka wersji (różne wielkości, kształty itp.).

Wyroby Spółdzielni cieszą się dużym popytem, są też stale u nowocześnie. Ostatnią np. nowością była zmiana uchwyty do patelni i rondli. Mianowicie lakierowane uchwyty metalowe zastąpiono bakelitowymi, bardziej estetycznymi i praktycznymi. (paw)

**Kłopoty z ciągiem handlowym przy ul. Limanowskiego**

Remont budynków mieszkalnych i rozwój sieci handlowej, to główne zadania w programie rozwoju dzielnicy Podgórze. Dla sprawniejszej realizacji remontu budynków mieszkalnych, obiektów usługowych i komunalnych wprowadzono tutaj system organizacyjny zapewniający większą efektywność i kompleksowość robót. Dotyczy on przede wszystkim zblokowanego prowadzenia remontów.

Mimo usilnych starań i nowych metod, trudno jednak mówić o spodziewanych efektach w renowacji starej zabudowy

Podgórze. Kompleksowe remonty w 7 budynkach przy ul. Limanowskiego 10-22 rozpoczęto jeszcze w 1975 r. Partery tych budynków przeznaczone zostały na sklepy branży spożywczej. Tak więc przy jednej z głównych ulic Podgórze powstanie bardzo oczekiwany przez mieszkańców ciąg handlowy o łącznej powierzchni użytkowej 1560 m kw.

Gospodarze dzielnicy planowali oddanie do użytku pierwszych 5 zmodernizowanych budynków do końca br. — niestety, wynikły dość poważne komplikacje. Budowa kolektora ciepłowniczego w tym rejonie przesunięta została na następną 5-latkę, wskutek czego zaszła konieczność uruchomienia lokalnej kotłowni, która m. in. zaopatrzy w ciepło budynki przy ul. Limanowskiego. Roboty remontowe wykonywane przez MPRB nr 2 zostały więc przerwane. Obecnie, kotłownia zlokalizowana przy posesji Limanowskiego 18 znajduje się już na ukończeniu, a jej próbny rozruch ma nastąpić w lutym przyszłego roku.

Opóźnienia w postępie prac remontowych są jednak zbyt duże, by je odrobić i dotrzymać planowanego terminu. Jak poinformował nas Wydział Gospodarki Komunalnej UD Podgó-

rze — 2 budynki przy ul. Limanowskiego (nr 18 i 20) powinny być gotowe w przyszłym roku, natomiast pozostałe dopiero w 1979 r. Tym bardziej trudno liczyć na szybkie uruchomienie zapowiadzanego ciągu handlowego. Prawdopodobnie nastąpi ono sukcesywnie, w miarę oddawania do użytku odrestaurowanych budynków.

Możemy tylko dodać, że planuje się tutaj otwarcie 5 sklepów — rybnego i warzywniczo-owocowego w budynku nr 16, delikatesowego ze stoiskiem cukierniczym w budynku nr 18, garniżeryjnego w budynku nr 20 i ogólnospożywczego w budynku nr 22. (aż)



Może doczekamy się, że nowe skłupiska bloków mieszkalnych będą posiadały własną sieć handlową. Dobrym tego przykładem są nowe domy przy ul. Grochowskiej, gdzie uruchomiony został sklep spożywczy. Oby gdzie indziej było podobnie. Fot. JADWIGA RUBIŚ

**W USA i Nowej Zelandii**

**Dwa złote medale W. Michalika**

Artysta fotografik z Nowej Huty Witold Michalik dołączył do swych sukcesów jeszcze dwa cenne trofea: złoty medal na światowej ekspozycji The Photo-

graphic of America za pracę pt. „Narodziny Venus II” i drugi złoty medal na międzynarodowej wystawie New Zealand International Exhibition of Photography 1977 za pracę pt. „Grzech pierworodny”.

Kolejne nagrody uzyskane w br. przez tego wybitnego fotografa to: brązowy medal na wystawie w Lizbonie (Portugalia) za fotogram pt. „Błogosławie”, trzecia nagroda za zestaw prac na Ogólnopolskiej Wystawie Techniki Fotograficznej w Ostrowie Wielkopolskim oraz dyplom na międzynarodowej ekspozycji w Lommel (Belgia). Fotografie artystyczne Witolda Michalika zakwalifikowane zostały ponadto w bież. roku na kilka wystaw międzynarodowych organizowanych m. in. we Francji, Anglii i RFN.

W. Michalik ma już na swym koncie udział w 86 wystawach międzynarodowych i 106 indywidualnych ekspozycjach krajowych. Obecnie autor pracuje nad dwoma nowymi cyklami fotograficznymi poświęconymi Józefinie Baker i Hiroszynie. (aż)

**W KRAKOWIE**

**Przed 80 laty 28 XII 1897 r.**

Julian Fałat od cesarza niemieckiego otrzymał jako podarunek gwiazdkowy egzemplarz ozdobnie wydanej Biblii, okuty w srebrną, bogato zdobioną oprawę.

Upominkami gwiazdkowymi zasypany wprost został Kazimierz Tetmajer, który otrzymał m. in. 32 serca z piernika od anonimowych ofiarodawców.

Koresp. Z. Grabińskiej. Rkps.

Na odbytym przed świętami walnym zgromadzeniu krakowskiego Towarzystwa Szkoły Gimnazjalnej Żeńskiej prezes, prof. Napoleon Cybulski, stwierdził iż z braku dogodniejszego lokalu szkoła nadal będzie działała przy ul. Jana 11, w pomieszczeniach na drugim piętrze. Od września wprowadzono w niej stałą opiekę nad uczennicami, której bezinteresownie podjęli się: prof. Cybulski, dr Adam Langie i dr Surzycki. W br. szkoła liczy 26 uczennic w kl. I, 23 w kl. II; w przyszłym roku wprowadzona zostanie klasa wstępna. Na zebraniu podjęto uchwałę o zakładaniu żeńskich szkół średnich na prowincji. W najbliższym już czasie przedstawiciele Towarzystwa udadzą się do Przemysła „dla rozpatrzenia możliwości założenia tam szkoły gimnazjalnej dla panienek”. Rada m. Krakowa, doceniając rolę szkoły, przyznała na jej potrzeby jednorazową dotację w wysokości 500 zł., która wypłacona zostanie w pierwszym kwartale przyszłego roku.

„Czas”

**Pamiętki dla gości**

Krakowska Spółdzielnia Rekreacji Ludowej i Artystycznej im. St. Wyspiańskiego już przygotowała serwis pamiętek dla nowo powstającego hotelu „Pod Kopeem” w dawnych fortyfikacjach pod kopcem Kościuszki. Są to pamiętkowe plakietki, kasety, sztychy z okresu budowy kopca, lalki-kosyńskie, miniaturowa Bartosza Głowackiego itd. (paw)

**Komunikat MO**

W dniu 2 grudnia 1977 r. w Krakowie — Nowej Hucie na ul. Srebrnych Orłów autobus potrafił kobiecie.

Swiadkowie wypadku, zwłaszcza zaś Obywatelka, która usiłowała podać swoje nazwisko kierowcy autobusu, proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24, pokój nr 341 lub 320, tel. 239-22 wewn. 347 względnie 506.

**Jednym zdaniem**

**MIESZKAŃCY** z okolic ul. Rzeźniczej, sąsiadujący z Krakowskimi Zakładami Mięsnymi, proszą tamtejsze kierownictwo o zwrocie uwagi kierowcom samochodów wjeżdżającym nocą z KZM, by nie używali klaksonów i nie zakłócali nocnej ciszy. (paw)



Dla upamiętnienia 20-lecia podboju kosmosu — Ministerstwo Łączności wprowadzi dziś — tj. 28 bm. do obiegu okolicznościowy znaczek pocztowy wartości 6,90 zł, na którym przedstawiono dwa obiekty kosmiczne: radziecki — „Wostok 1” i amerykański — „Mercury” na tle fragmentu kuli ziemskiej.

Znaczek wydano w ozdobnej formie graficznej, w arkusiku składającym się z 6 znaczków i 2 przywieszek. Na jednej przywieszce przedstawiono radziecki statek kosmiczny „Sputnik 1”, na drugiej — amerykański statek kosmiczny „Explorer 1”. Na marginesach arkusika przedstawiono symbolicznie kosmiczną aparaturę radziecką i amerykańską obrazującą etapy podboju kosmosu w dwudziestolecie.

Znaczki wydrukowano techniką wielobarwnej rotogravury wg projektu Zbigniewa Stasiaka. (TG)

**Wystawa-konkurs na rysunek i pastel**

W Salonie TPSP przy al. Róż 3 w Nowej Hucie otwarta została kolejna wystawa krakowskich artystów — plastyków połączona z konkursem na najlepszy rysunek i pastel. Ekspozycja ta (podobnie, jak Salon Malarstwa Krakowskiego 1977 w Pałacu Sztuki) poświęcona jest pamięci Stanisława Wyspiańskiego w 70 rocznicę jego śmierci.

Na nowohuckiej wystawie zgromadzone (z braku miejsca) tylko połowę prac przeznaczonych na tę wielką prezentację — wg porządku alfabetycznego nazwisk autorów od litery A do N.

Druga część ekspozycji będzie w styczniu. W sumie obejrzymy tutaj ok. 300 prac 133 autorów. (aż)

**Notatnik krakowski**

- DZIS O GODZINIE:**
- \* 19.15 — Klub MPIK, Mały Rynek 4 — „Miłość ci wszystko wybaczy” wg tekstów i piosenek Hanki Ordonówny — Stanisława Zawiszanika — śpiew, Janusz Stokłosa — fortepian, Halina Jarczyk — skrzypce.
- JUTRO O GODZINIE:**
- \* 16 — DDK Krowodrza, ul. Papiernicza 2 — Program Noworoczny dla dzieci — w wyk. aktorów scen krakowskich.
  - \* 17 — DK KZS, ul. Zakopiańska 62 — Dyskoteka.

**Poznajemy pomniki Krakowa**

Muzeum Historyczne m. Krakowa zwraca się do drużyn harcerskich, szkolnych kół zainteresowań — młodych historyków i krajoznawców z apelem o wzięcie udziału w akcji pt. „Poznajemy pomniki Krakowa”. Jej celem jest dokładne spisanie wszystkich pomników i tablic pamiątkowych na terenie naszego miasta, poznanie ludzi i wydarzeń, którym zostały poświęcone.

Pracę należy wykonać wg nast. wzoru: **Tablice** — 1, adres, 2. treść; **Pomniki** — 1. miejsce

usytuowania, 2. komu poświęcony.

Muzeum prosi również o podanie danych o osobach przeprowadzających spis (klasa, szkoła, drużyna). Opracowane wg tego wzoru materiały prosimy przesyłać lub doręczyć do Muzeum Historycznego m. Krakowa ul. św. Jana 12.

**Co - Gdzie - Kiedy?**

(Dokończenie ze str. 6)

Sródmieście, Przychodnia, os. Jagiellońskie bl. 1, w godz. 18-22, tel. 856-26 — dla N. Hutcy, Przychodnia, ul. Kronikarza Galla 24, w godz. 18-22, tel. 721-35 — dla Krowodrzy, Przychodnia, ul. Krasińskiego Boczna 3, w godz. 18-22, tel. 618-55 — dla Podgórze, Inf. Służby Zdrowia: od godz. 8-22, tel. 378-80, od godz. 22 do 8, tel. 240-93, Inf. Toksykologiczna, Kopenhaka 26, tel. 189-99, Ośrodek Inf. dla Inwalidów, ul. 1 Maja 5; tel. 228-11 (pon. śr. i piąt. 16-18).

**Apteki**

Rynek Gł. 42, Waryńskiego 24, N. Huta Rew. Paźdz. 6, Długa 85, N. Huta Centr. A, bl. 3, pl. Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Pstrwońskiego 94.

**Różne**

ZOO (Lasek Wolski) od godz. 9 do 15.

**Radio**

**PROGRAM I NA FALI 1322 M**

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5

16.00 Tu Jedynka, 17.30 Radiokurier, 18.25 Nie tylko dla Kierowców, 18.33 Twarze jazzu, 19.15 Przeboje sprzed lat, 19.40 Koncert dnia, 20.05 Naukowy rolnikom, 20.20 Spotkanie z gwiazdą, 21.05 Kronika sport, 21.15 Kom. Totalizatora sport, 21.20 Koncert chłopiowski, 22.20 Tu Radio Kierowców, 22.30 Ludzie, epoki, obyczaj, 22.45 Recital K. Prońko, 23.12 Wiad. sport, 23.15 WOSPR i TV dla słuchaczy w kraju i za granicą.

**PROGRAM II NA FALI 249 M**

Wiadomości: 16.40, 21.30, 23.30

17.00 Aud. folklorystyczna, 17.20 Teatr PR — Król zostaje zebrałkiem, 18.08 J. Haydn — Koncert Es-dur, 18.30 Echa dnia, 18.40 Mag. handlu zagr. 19.00 Muz. pol. 19.45 Szk. Sr. dla Prac. — Historia, 20.00 Reklama, 20.15 Choroby społeczne nadal groźne, 20.30 Muz. ze starych płyt, 21.40 Publicystyka międzyn. 21.45 Wiad. sport, 21.50 Kom. Totalizatora Sport, 22.00 Przegląd filmowy, 22.15 Szkic 65 portretu J. Śpiewaka, 22.30 Mag. Studencki, 23.35 Co słychać w świecie, 23.40 Zabytkowe organy włoskie.

**PROGRAM III UKF 66,39 MHz**

Wiadomości: 17, 19.30, 22

17.05 Muzyczna poczta UKF, 17.40 Bez zatrzymania — rep., 18 Muzykobranie, 18.30 Polityka dla wszystkich, 18.45 Poczta dźwiękowa z Paryża, 19 H. Sienkiewicz — Rodzina Polanieckich — odc. pow., 19.35 W. A. Mozart — Czarodziejski flet — opera, 19.50 Wielbiciel — odc. pow. B. Randall, 20 Dzieje Francji w muzyce, 20.40 Na poboczu wielkiej polityki, 20.50 Solo na wibrafonie, 21 Turniej rozrywki, 22.15 Jazz, 23.05 Czas relaksu.

**PROGRAM IV I AUDYJCJE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ PR UKF 68,75 MHz**

17.00 Rozmowa z Temida (Kr), 17.15 W 1200 sekund dookola świata (Kr), 17.35 W obronie kraju (Kr), 17.50 Panorama muzyczna (Kr), 18.23 Pogoda + kom. o stanie dróg (Kr), 18.25 Co się dzieje wewnątrz atomu — aud. 18.40 W trosce o słowo i treść, 19.00 Ekonomia na co dzień, 19.15 Lek. jęz. hiszp. 49.30 Studio Stereo (STEREO — Kr), 21.45 W. Conover przedstawia, 22.15 Z data od utartych słuków — Glucha puszcza, 22.20 Studium wiedzy polit.-spol., 22.45 Śpiewa M. Mathieu.

**W kilku wierszach**

**NA NARADZIE W FABRYCE SILNIKÓW ELEKTRYCZNYCH „TAMEL” w Tarnowie omówiono współpracę środowiska artystycznego z przemysłem.** Tematem była m. in. humanizacja miejsca pracy i otoczenia, informacja wizualna — kolorystyka produktu i wnętrza hal produkcyjnych, estetyka obiektów rekreacyjnych, upowszechnienie twórczości plastycznej wśród pracowników „Tamelu”. Podczas spotkania podpisane zostało porozumienie o współpracy środowiska artystycznego Krakowa i Tarnowa oraz „Tamelu”.

**W KLUBIE KTF** odbędzie się dziś o godz. 18 gielda staroć fotograficznych. Kto do godz. 18 zgłosi na ul. Boh. Stalingradu 13: stare fotografie, aparaty, przybory oraz pamiątki po polskich fotografikach, będzie mógł uczestniczyć w gieldzie. O godz. 19 spotkanie członków i sympatyków KTF, pokaz autochromów czyli pierwszych barwnych przeźroczy wykonanych metodą Lumière przez T. Rzacę w latach 1902-1912, niedawno odkrytych na strychu domu rodziny Rzaców przy ul. Waryńskiego.

**W Krak. Domu Kultury (III p.)** czynna jest do 15 stycznia 1978 r. (w godz. 8-21) wystawa prac malarskich artystki nieprofesjonalnej Heleny Kolkiewicz (przebywającej od 30 lat w Domu Opieki Zdrowotnej przy ul. Zielnej). Wystawa nosi tytuł: „Świat moich wspomnień”. (es, z.)

600 osób będzie tańczyło i bawiło się na balu sylwestrowym w kombinacie HiL. Odświętnie udekorowane sale, wszystkie zradiofonizowane. Czuwać będzie służba porządkowa, służba dźwigowa (bo potrawy muszą wędrować z kuchni aż na II piętro) i służba elektryków. Grać będą 2 zespoły muzyczne HiL, a całością balu pokieruje wdzirej, 12 kelnerów serwować będzie: półmisek szwedzki, cztery woryszki, schab z pieczarkami, napoje chłodzące, owoce i oczywiście szampa. Ponadto każdy będzie mógł uzupełnić menu w bufecie. Bal rozpocznie się o godzinie 20 a zakończy o 4 rano. Bilety w cenie 350 zł. Obowiązują stroje wieczorowe.

**W KLUBIE NOT** sylwester tylko dla członków stowarzyszenia. Bal poprowadzi wdzirej, z zawodu... inżynier budownictwa. W karcie znajdują się m. in. pstrąg na gorąco, zimne mięsa, owoce. Do tańca grać będą muzyki z Filharmonii. Przewiduje się również zabawy towarzyskie, konkursy i inne atrakcje.

**Kto, jak i gdzie będzie się bawił w sylwestra**

**W HOTELU „FRANCUSKIM”** do dyspozycji gości oddanych zostanie 7 sal z kameralnym wystrojem wewnątrz. Grać będzie zespół Z. Wawrzyniaka. Sylwestrowe menu to: półmisek szejfa kuchni (szynka, polędwica, pasztet, węgorz, sardynka, jorzynny), wołowina po burgundzku, bażant z rożna, Puchar Monaco — po raz pierwszy podany w Krakowie zestaw koktajli z owocami południowymi, kawa po włosku, soki cytrusowe, a nad ranem barszcz z pasztecikiem. Nie zabraknie także szampa. Przy wejściu na bal każdy z gości otrzyma od dyrekcji hotelu kryształowy puchar z emblematem „Francuskiego”, którym zapewne wzniesie noworoczny toast. Nad całością balu czuwać będzie wdzirej. Bal przewidziano

ny jest od godz. 21 do 5 rano. Cena biletu — 1.200 zł, są jeszcze wolne miejsca.

**W KLUBIE SCK „ROTUNDA”** od godz. 20 do 6 rano „szaleć” będą krakowscy studenci. Bal z atrakcjami poprowadzi Jerzy Piżalski z kabaretu „Sak”, muzyka popiynie z taśmy dyskoteki na przemian z zespołem Jana Boby Jazz Band Bal Orchestra. Sala widowiskowa na I piętrze zamieni się w tę noc w wielki parkiet taneczny. Na dole zaś będzie kawiarnia i sala „rekreacyjna”. Bal rozpocznie się tradycyjnym polonezem, a w środku nocy turniej taneczny i wybór najmiłszej balu. O godz. 12 w nocy... niespodzianka, ale nie uprzedzamy faktów.

**BALE sylwestrowe** organizuje również krakowska gastronomia

„społemowska”. Poza lokalami, które prowadzą codzienną działalność dancigowo-rozrywkową, sylwestra urządzają również restauracje „Kryształowa” na os. Na Kozłowie, „Nowa”, „Las Wolski” i nowohucka „Teatralna” oraz kawiarnie „Pasaż Bielański”, „Krzysztofory”, „Barbórka”, „Kopciuszek”, „Telimena”, „Matwa” i nowohucka „Stylobau”.

Ponadto restauracja „Hawelka” przygotowuje bal w Pałacu „Pod Baranami”, dla przedsiębiorców pracy, organizowany przez KRZZ, a cztery inne zakłady gastronomiczne bal w hali GTS „Wista” na 4 tysiące osób. Organizatorzy tych zabaw zapewniją oprawę artystyczno-rozrywkową w wykonaniu zespołów Krakowskiej Estrady. Większość miejsc na wymienione zabawy została wykupiona jeszcze przed świętami. Pozostałe karty wstępu wraz z bonami konsumpcyjnymi są do nabycia u kierowników poszczególnych lokali. (es, z.)

# W nowym lokalu przy ul. Warszawskiej o problemach krakowskiego futbolu

**FRASOWA KONFERENCJA** przedsięwzięcia w siedzibie Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej była krótka lecz ciekawa i bogata w informacje. Przedstawiciele zarządu, jego poszczególnych wydziałów, mówili o swych najistotniejszych problemach, osiągnięciach, mankamentach i planach na nadchodzący rok. A że piłka jest sportem cieszącym się wśród kibiców krakowskich największym zainteresowaniem, więc przytaczamy garść informacji uzyskanych w trakcie spotkania przy ul. Warszawskiej. Po latach bowiem starym otrzymało kilka związków sportowych nową siedzibę, a KOZPN, który szybko i energicznie przeprowadził się z ul. Basztowej do nowego lokum wybrał pomieszczenia chyba najładniejsze, najokazalsze. Cieszą się z tego działacze, zyskali bowiem lepsze warunki do pracy. A pracy ma okrogłe sporo, zreszta bowiem 179 klubów, prowadzi rozgrywki dla 313 drużyn, organizuje rocznie 1176 zawodów różnych klas, sprawuje pieczę nad 4449 zawodnikami.

Zawiadywanie skomplikowanym systemem rozgrywek, zapewnienie sędziów na każdy mecz, czuwanie nad dyscypliną na boiskach, nad tym by w poszczególnych zespołach występowały tylko uprawnieni gracze wymaga kolosalnego zaangażowania, energii, poświęcenia czasu. Rozbudowany system gier wymaga ustalania ogromnie precyzyjnych terminarzy, a tu zdarzają się wypadki wycofywania zespołów w trakcie sezonu, oddawania walkowerów, niestawiania się na mecze zespołów nawet tych, które mają być gospodarzami. Problemów więc wiele, ludzi do działania mało. Wielkie kłopoty ma szef Kolegium sędziów OZPN, bowiem brakuje

mu kandydatów do prowadzenia spotkań. By obsadzić w tzw. „rozgrywkową” niedzielę wszystkie zaplanowane mecze trzeba by mieć do dyspozycji o 100 arbitrow więcej niż zreszta Kolegium sędziów. Musi więc tak wyznaczać obsadę, by niektóre trójki prowadziły po 2, nieraz nawet trzy mecze. Organizuje związek wciąż nowe kursy sędziowskie, lecz nie zgłasza się za wielu kandydatów a i nawet ci, którzy ukończą kurs nie zawsze potem chcą prowadzić mecze, uganian się po boisku za kilkadziesiąt złotych, wysłuchiwać nierzadko ciężkich obelg pod swym adresem. Kolegium sędziów KOZPN liczy dziś zaledwie 186 czynnych arbitrow, 19 z nich ma uprawnienia do sędziowania spotkań szczebla centralnego, w tym 5 meczów ekstraklasy.

Inne wydziały KOZPN też borykają się z poważnymi zadaniami i problemami. Wydział dyscypliny musiał w ciągu tylko jednej rundy (jesiennej) nałożyć 678 kar przy czym największa ilość wykroczeń dotyczyła krytyki o-

rzeczeń sędziowskich. Mimo usilnych starań Wydziału Wychowania poprawa zachowania się zawodników w piłce nożnej jest raczej nieodczuwalna. Poważnym ożywieniu uległa praca Wydziału Szkolenia. Pisaliśmy szerzej o inicjatywach tej komórki OZPN przed niespełna tygodniem w wywiadzie z prezesem krakowskiego futbolu mgr D. Czernieckim, nie będziemy więc dziś powracać do tego tematu.

Rok przyszedł w pracach KOZPN to w pierwszym rzędzie przygotowania do turnieju UEFA, który rozegrany zostanie w naszym kraju w połowie maja (finanasy w Krakowie), początek organizacyjnych spraw związanych z jubileuszem 50-lecia KOZPN i codzienna, zwykła praca polegająca na dalszej popularyzacji futbolu, doskonaleniu metod organizacji rozgrywek, szkolenia, sędziowania, współpracy z klubami, tak by o krakowskim piłkarstwie było coraz głośniejsze nie tylko w Polsce ale i poza granicami kraju. (lang)

## Ze sportu szkolnego

**WKFIT UD PODGÓRZE** wraz z Garbarnią zorganizowały halowe mistrzostwa w piłce ręcznej chłopców ze szkół podstawowych, o puchar naczelnika dzielnicy Podgórze. W wyniku eliminacji do finału zakwalifikowały się 4 drużyny, z których najlepszą okazała się SP nr 117 (opiekunowie Głowacki i Ochman) przed SP nr 26 (opiekun Rataj), SP nr 53 (Sienkiewicz) i SP nr 23 (Woźniak). Najlepszym zawodnikiem wybrano **Dariusza Przybycia** z SP nr 117, najlepszym bramkarzem — **Sławomira Adamczyka** z SP nr 23, a królem strzelców — **Marka Margielewskiego** z SP nr 53.

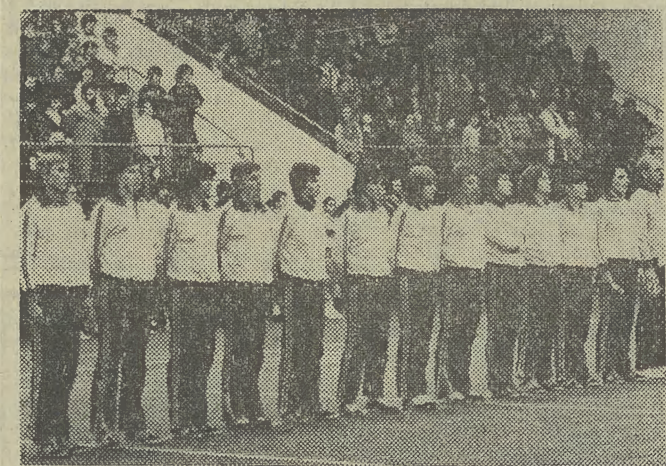
## Z życia TKKF

**OGNIKO TKKF** działające przy Akademii Wychowania Fizycznego zorganizowało ostatnio dwie imprezy sportowe: cykl turniejów tenisowych oraz narciarski slalom gigant w Kotle Gąsienicowym. W rywalizacji ponad 20 tenisistów w 4 turniejach o mistrzostwo AWF zwyciężył **K. Chojnacki**, a w slalomie gigancie pierwsze miejsce zajął **J. Bisaga** przed **B. Klimczakiem** i **W. Czajkowskim**.



Sympatycy piłki ręcznej w naszym mieście zapewne pamiętają jeszcze jedną z czołowych szczypiornistek Krakowa — **Jadwigę NOWAKÓWNE**, która rozpoczęła karierę sportową w nowohuckiej Wandzie, by potem, po paromiesięcznym pobycie w zespole Otmętu Krapkowice, wrócić do podwawelskiego grodu, do drużyny Cracovii.

W trakcie występów w tym zespole panna Jadwiga — czołowa zawodniczka klubu, reprezentantka Polski, grała min. w towarzyskim meczu przeciwko francuskiemu zespołowi AS Mantes. Po zawodach krakowskich,



## Krakowska szczypiornistka w... reprezentacji Francji

nastąpił rewanż w Paryżu i wkrótce potem, już prywatna wizyta w Polsce trenera zespołu francuskiego **Patrika Folliota**. Powód — miłość do panny Nowakównej.

Krótki, zapoczątkowany w trakcie sportowych zawodów romans, zakończył się małżeństwem i w 1974 r. pani Nowak-Folliot wyjechała do Francji. Zaczęła grać w klubie, w którym ma jest trenerem (5 miejsce w I lidze), a że talentu jej nie brakowało, wkrótce trafiła do reprezentacji Francji, gdzie jest dziś czołową zawodniczką. Ma za sobą już 24 występy w zespole „trójokolorowych”, ciesząc się sympatią i uznaniem tak fachowców jak i sympatyków tej dziedziny sportu.

Okres, trudny zwykle, adaptacji w nowym środowisku, minął szczęśliwie. Sport, wspólne zainteresowanie i zajęcia pań-

**PARYŻ.** Pierwsze miejsce w ankiecie „France Football” — na najlepszego piłkarza Europy 1977 roku zajął Duńczyk **ALLAN SIMONSEN** (Borussia Moenchengladbach) — 74 pkt., 2. K. Keegan (Hamburger SV) — 71 pkt., 3. M. Platini (Nancy) — 70 pkt., 4. R. Bettega (Juventus) — 39 pkt., 5. J. Cruyff (Barcelona) — 23 pkt., 6. K. Fischer (Schalke 04) — 21 pkt.; wśród 32 sklasyfikowanych piłkarzy nie było Polaków.

**BELGRAD.** Po 12 partiach finałowego szachowego meczu pretendentów **W. Korcznoj** prowadzi z **B. Spasskim** 7,5:4,5 pkt.

## Telegraficznie

**VANTAA.** Podczas hokejowych mistrzostw Europy juniorów Polska przegrała z **CSRS** 2:3 (0:1, 0:4, 2:3).

**TARNÓW.** Podczas posiedzenia WFS ustalono, iż II-ligowe zespoły szczypiornistek i szczypiornistów **SZS-AZS** z Pałacu Młodzieży przejdą do **MZKS Unia Tarnów**.

**ATENY.** W XV kolejce spotkań piłkarskiej ekstraklasy Grecji zespół prowadzony przez trenera **Górskiego** — Panathinaikos przegrał na wyjeździe z Iraklis 0:1 i zajmuje 2 miejsce w tabeli o 3 pkt. za **AEK**.

**Reprezentacja Francji przed meczem z Rumunią podczas turnieju w Montes la Jolie.** Pierwsza z lewej **Jadwiga Nowak-Folliot**.

Fot. Annie MERCIER

# co gdzie kiedy

28	SRODA
GRUDNIA	Teofil Cezarego

## Teatry

**Słowackiego** 19.15 Mazepa. **Miniatura** (pl. św. Ducha 2) 19.15 Noc kaprysów, 19.30 Stary 19 Dziady. **Kameralny** 20.30 Panna Julia. **Bagatela** 19.30 Panna Tutli-Putli (m. sica). **Ludowy** 19.15 Nasze kawalerskie. **Muzyczny** (Lubicz 48) 19.15 Pochwała uchu (od l. 13). **Groteska** 17 Hej na smoka. **Regionalny** (Filipa 6) 17 i 19.30 Szopka.

## Kina

**Kijów** 16.30, 19.30 Sprawa Gorgonowej cz. I i II (pol. l. 13). **Uciecha** 16.30, 19.30 Trędowata, Ordynat Michorowski (pol. l. 12). **Warszawa** 15.45, 18, 20.15 Omen (ang. l. 13). **Wolność** 15.45, 18, 20.15 Czy zabija? (fr. l. 15). **Sztuka** — studyjne 15.30, 18, 20.30 Niewiome (wl. l. 18). **Wanda** 15.45, 18, 20.15 Powrót różowej pantery (ang. l. 12). **M. Gwardia** (Lubicz 15) 15.45 Wieksza podróż Bolka i Lolka (pol. b.o.). 17, 19 Wybawieni będzie śmierć (fr. l. 18). **Wrzós** (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20 Jermian Johnson (USA l. 15). **Świt** (N. Huta, os. Teatralne 10) 16, 18, 20 Diabli mnie biorą (fr. l. 15). **M. Sala** 15, 17, 19 Trędowata (pol. l. 12). **Światowid** (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Wspaniały interes (fr. l. 15). **M. Sala** 15, 17, 19 Rebus (pol. l. 15). **Rotunda** (Oleandry 1) 17 Historia samotnej dziewczyny (hiszp. l. 13). **Kultura** (Rynek Gł. 27) 16, 18, 20 Nieuchwytny morderca (wl. l. 18). **Mikro** (Dzierżyńskiego 5) 15.45, 18, 20.15 Ostatnie zadanie (USA l. 13). **Dom Zolnierza** (Lubicz 48) 16 Zdziesiąta próba (pol. l. 15). **Wisła** (Gazowa 21) 16, 18 Joe Kidd (USA l. 15), 20 Ostatni z Fleksnesów (norw. l. 15). **Maskotka** (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30 Czy Lucynda to dziewczyna (pol. l. 12), 19.30 Posłannictwo z innej planety (RFN b.o.). **Pasaż** (Pasaż Bielaka) 15, 17 Przygody Bolka i Lolka, 18, 20 Nie unikniesz przeznaczenia (fr. l. 15). **Podwawelskie** (Komandosów 21) 16, 18 Lato z kowbojem (CSRS l. 12), **Tęcza** (Praska 52) 17, 19 Winnetou (III s.) (j. b.o.). **Ugórek** (os. Ugórek) 17, 19 Przygody Bolka i Lolka, 19 Uśmiech (USA l. 13). **Stłsk** (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Handlarz bronią (wl. l. 15). **Związkowiec** — studyjne (Grzegorzka 71) 16 Podróż kota w butach (j. b.o.), 18, 20.15 Strach nad miastem (fr. l. 13).

## Telewizja

**SRODA — I:** 15.55 Program dnia, 16 Obiektyw, 16.20 Dziennik, 16.30 Klub Seniora, 17 Dla dzieci — Encyklopedia, 17.30 Losowanie Małego Lotka, 17.45 Radar, 18 Polskie ślady na indyjskiej ścieżce — film dok., 18.30 Świat, który nie może zginąć — miasto pingwinów — film, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Sytuacje rodzinne — Rytm serca — film fab. TP, 21.45 XYZ — cz. 1, 22.15 Dziennik, 22.30 XYZ — cz. 2.

**SRODA — II:** 15.55 Jez. franc. — kurs podst., 15.55 Program dnia, 16 Z bratnich stolic, 16.30 Bardzo duża sprawa — film fab. radz., 17.55 Debiuty — M. Maliszewska, 18.10 Latający Holender — mag. problemów morskich, 18.40 Programi lokalny, 19 Dobranoc, 19.10 Zbliżenia (Kr), 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Łoża, 21.10 Studio Sport, 22.10 Klub Jazzowy — Studia Gama, 22.50 — 24 godziny, 23 Jez. ang. — kurs podst., 23.30 NURT.

**CZWARTEK — I:** 6.30 i 7 ITR — hodowla zwierząt, mechanizacja rolnictwa, 11.40 Czerdziestolatek — Gra wojenna czyli na kwaterze, 12.40 Decyzje piętnastolatek, 13.10 i 13.40 RTSS — matematyka, biologia, 15.55 Program dnia, 16 Obiektyw, 16.20 Dziennik, 16.30 Sposób gór i rzek — progr. wojsk., 17 Ekran z bratkiem, 18 Rep. wojskowy, 18.20 Sonda, 18.50 Radzimy rolnikom, 19 Dobranoc, 19.30 Wieczór z dziennikiem, 20.30 Kojak — Była cudowna dziewczyna — film USA, 21.25 Pegaz, 22 Klub Fantastyki — Ludzie i gwiazdy, 22.30 Kalejdoskop — J. Christowa, 23.25 Dziennik.

**UWAGA**  
Za zmiany w ostatniej chwili wprowadzone w programie teatrów, kin, radia i telewizji — redakcja nie bierze odpowiedzialności.

## Wystawy-muzea

**Wawel** — komnaty (sr. 12—18 — wst. wol., czw. 10—15), Wawel zaginiony (sr. czw. 10—15.30), Zamek i Muzeum w Piasekowskiej Skale (sr. czw. 10—16), Muzeum Lenina, Popołowca 5: Lenin w Polsce, W Krakowie i w dniach Wielkiego Października, Z działalności pol. i ros. rewolucjonistów (sr. 3—17, czw. 9—16 — wst. wol.), w **Poroninie**: Lenin na Podhalu (sr. czw. 8—16 — wst. wol.), w **Białym Dunaju** (sr. 9—16, wst. wol., czw. niecz.), **Muzeum Historyczne** — Oddziały, **Jana 12**: Militaria, zegary (sr. 10—18, czw. 9—15), **Szpitalna 21**: Dzieje teatru krak., oraz „Zawsze Wesele” (sr. 9—13, czw. 9—17), **Franciszkańska 4**: Szopki krakowskie (sr. czw. 10—18), **Muzeum Narodowe** — Oddziały, **Sukiennice**: Galeria pol. malarstwa i rzeźby 1764—1900 (sr. 10—16, czw. 12—18 — wst. wol.), **Dom Matejki**, **Floriańska 41** (sr. czw. 10—16), **Szolańska**, pl. **Szczepański 9**: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (sr. niecz. czw. 10—16), **Czartoryskich**, **Piarska 3**: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (sr. niecz. czw. 12—18 — wst. wol.), **Nowy Gmach**, al. 3 Maja 1: Polska-Czechosłowacja — Wielki sąsiedztwa i przyjaźni (sr. 12—18 — wst. wol., czw. 10—16), **Archeologiczne**, **Poselska 3**: Starożytność i średniowiecze Małopolski i in. (sr. niecz. czw. 14—18 — wst. wol.), **Przyrodnicze**, **Sławkowska 17**: Fauna Polski, Fauna epoki lodowcowej (sr. czw. 10—13 — wst. wol.), **Pawilon Wystawowy**, pl. **Szczepański 3a**: Człowiek i otoczenie (sr. czw. 11—18), **Galeria**: **Przymat**, **Łobzowska 3**: Prace krak. grafików (sr. czw. 10—18), **ZPAF**, ul. **Anny 3**: Polacy w Antarktyce (sr. czw. 10—18), **Sztuki Nowoczesnej**, **Nowa Huta**, os. **Kosciuszki** 5: J. Mazarska — Prace (1948—77) (sr. czw. 11—18), **Sztuki Współczesnej**, **Bracka 2**: Rysunki A. Rzepki (sr. czw. 11—19), „**Desy**”, św. **Jana 3**: Malarstwo, rzeźba L. Sienkiewskiego (sr. czw. 11—19), **Arkady**, pl. **Szczepański 3**: Obrazy, rysunki 1975—1977 J. L. Zabkowskiego (sr. czw. 11—18), **Pałac Sztuki**, pl. **Szczepański 4**: Doroczny Salon Malarstwa Krakowskiego (sr. czw. 10—17), al. **Róż 3**: Wyst. konkursu na rysunek i pastel (sr. czw. 11—18), **Maly Rynek 4**: Malarstwo A. Zięblińskiego (sr. czw. 11—19), **Floriańska 34**: Pejzaż polski — St. Batucha (sr. czw. 10—18), **Rydłowska 13**, **Tetmajera 28** (sr. 11—14, czw. 15—18), **KTF**, ul. **Boh. Stalingradu 13**: **Venus 77**, cz. II (9—21), **Kopalnia Soli**, **Wieliczka** oraz **Muzeum Żup Krakowskich** (9—16), **Kramy Dominikańskie**, **Stolarska 8**: 10: Wyst. lalek i masek K. Mikulskiego (sr. czw. 11—19), **Krzyżofory**, **Rynek Gł. 35**: Pamiątki z galii wieży Mariackiej (sr. 10—18 — wst. wol., czw. 9—15).

## Dyżury

**Chir.**, **Laryng.**, **Urolog**, **Wrocławska 1**, **Chir. dziec.** **Prokocim**, **Okulist.** **Witkowskiej** (**Neurologia** oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji), **Pogot.** **Raunki**, **Lazarza 15**: **Ambulatorium Okulistyczne** (cała doba) wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, **Informacja**, tel. 205-11, **Rynek Podgórski 2**: 625-50, 657-57, **Lotnisko** **Bałce** 745-88, **Pogot.** **MO** tel. 97, **Telefon Zaufania** 371-37 (16—22) dla dzieci i młodzieży 611-42 (14—18), **Straż Poż.** 98, **Inf.** o **Usługach**, **Floriańska 20**, tel. 271-30, 228-90 (7—18), **Nowa Huta**: **Pogot.** **MO** tel. 444-44, **Pogot.** **Raunki**, **422-22**, **417-70**, **Straż Poż.** 433-33, **Dyżur pediatr.** dla **Nowej Huty**, **Szpital** w **Nowej Hucie**, **Inf.** kolejowa **zagr.** 241-82, **kraj.** 223-33, 295-15, **Pomoc Drogowa** **PZM**, ul. **Kawiorów 3** — **Kraków**, tel. 755-75 i 748-92 (7—22), **Milicyjny Telefon Zaufania** 216-41 cała doba, 262-33 (8—16), **Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa**, **Młod.** **Poradnia Lekarska**, ul. **Boh. Stalingradu 13**, tel. 278-03 (9—18), **Wizyty domowe lekarzy chorób dzieci** oraz **lekarzy kardiologów** — **Lek. Spółdz.** **Pracy**, tel. 295-78, 225-66 (15—23.30), **Inf. Turystyczna**, „**Wawel-Tourist**”, **Pawia 8**, tel. 260-91 (8—18), **Inf. Kulturowa**, **KDK**, pok. 144 (III p.), tel. 244-92 (w godz. 11—13), **Poradnia Przedmałżeńska i Rodzinna**, pl. **Wiosny Ludów 6** (sr. i piat. 16—19), **Dyżurne przychodnie** — ogólne, pediatryczne, stomatologiczne, gabinety zabiegowe (świadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe), **Przychodnia**, al. **Pokoju 4**, w godz. 18—22, tel. 181-80, a dia **poradni pediatrycznej** 183-96 — dia (Dokończenie na str. 5)

Miał już wejść, poprosić o wino i usiąść w kącie czekając na obiad, gdy nagle drgnął na widok zatrzymującego się tuż przy nim samochodu.

— Przestraszyłem pana? — zawołał wesoło głos doktora. — Jeszcze pan nie dokopał się do prawdy?

Wysiadł z wozu i zapalił papierosa.

— To nie przypomina paryskich wielkich bulwarów — zauważył wskazując ręką otaczającą ich wieś, źle oświetlone wystawy, kuźnię i pół otwarte wrota kościoła, skąd wydobywało się słabe światło.

— Powinien pan to zobaczyć w pełni zimy. Czy już pan zaczął się oswajać z tutejszym życiem?

— Leonia Birard zatrzymywała listy adresowane do różnych osób.

— To była stara kanalia. Niektórzy nazywali ją pluską. A gdyby pan wiedział, jak ona bała się śmierci!

— Czy była chora?

— Chora? Dawno powinna zdechnąć! Tylko że nie zdychała. Zupełnie jak Théo, który powinien leżeć w piachu co najmniej od dziesięciu lat, a tymczasem dalej pije swoje cztery litry wina dziennie, nie licząc aperitifów.

— Co pan myśli o Sellierze?

— Robią, co mogą, by zostać drobnomieszczanami. Julian przyjechał tu jako wychowanek opieki społecznej i ciężko pracował, aby zdobyć jakąś pozycję. Mają tylko jednego syna.

— Wiem. Jest inteligentny.

— Tak.

Maigretowi wydało się, że w głosie doktora była pewna rezerwa.

— Co pan chciał powiedzieć?

— Nic. To dobrze wychowany chłopiec. Jest ministrantem. To pupilek proboszcza.

Doktor chyba również nie przepadał za proboszczami.

— Sądzi pan, że skłamał?

— Tego nie powiedziałem. Nic nie sądzę. Gdyby pan



był więksim lekarzem przez dwadzieścia dwa lata, byłby pan taki sam jak ja. Nic ich nie obchodzi, oprócz zarabiania pieniędzy, wymieniania ich na złoto, chowania złota w butelkach i zakopywania butelek w ogrodach. Nawet gdy zachorują, czy się pokaleczą, to też musi się opłacać.

— Nie rozumiem.

— Są przecież ubezpieczenia, zapomogi, albo jakiś inny sposób, aby wszystko dało się zamienić w pieniądze.

Mówił prawie to samo, co listonosz.

— Banda kanalii! — zakończył doktor tonem, który zdawał się przeczyć jego słowom. — Ale są zabawni. Lubię ich.

— Leonie Birard także?

— Ona była wyjątkowym okazem.

— A panią Germaine Gastin?

— Ta spędzi całe życie na dręczeniu siebie i innych tylko dlatego, że sypiała z Chevassou. Założyłbym się, że to się jej często nie zdarzało, może nawet tylko jeden raz. I ten jeden raz zasnęła rozkosznie... Jeśli pan jeszcze jutro tu będzie, niech pan przyjdzie do mnie na śniadanie. Dziś muszę jechać do La Rochelle.

Zapadła noc. Maigret polaził jeszcze po placu, opróżnił fajkę uderzając nią o obcas i westchnąwszy wrócił do Ludwika. Usiadł przy stoliku, który stał się już jego stolikiem, a Teresa bez pytania postawiła przed nim pół butelki wina i kieliszek.

Siedzący naprzeciw niego Théo, z kartami w ręku, rzucał mu od czasu do czasu spojrzenia pełne złośliwej uciechy, jakby chciał powiedzieć:

— Przychodzisz tu, przychodzisz! Jeszcze kilka lat tej kuracji, a będziesz taki jak wszyscy.

## ROZDZIAŁ 6

Tego dnia miał się odbyć pogrzeb kierowniczkki poczty, ale nie to było przyczyną, że Maigret obudził się rano z uczuciem ciężaru na barkach. Śmierć Leonii Birard w blasku słońca nie wzruszyła nikogo, nie miała w sobie nic dramatycznego, i mieszkanki Saint-André straciła się w swoich domach i fermach, szykując się na pogrzeb radośnie jak na wesele. I tak było istotnie, gdyż od wczesnego ranka Ludwik Faumelle, w białej wykrochmalonej koszuli i spodniach z czarnego sukna, ale bez kołnierzyka i krawata, napełniał na podwórzu winem imponującą ilość butelek, które ustawiał nie tylko za bufetem, lecz także na kuchennym stole, zupełnie jak w dzień targowy.

Mężczyźni się goliли. Wszyscy mieli wystąpić na czarno, jakby cała wieś nosiła żałobę. Maigret przypominał sobie jedną ze swych ciotek w czasach, kiedy był dzieckiem, którą jego ojciec zapytał, po co kupiła sobie nową czarną suknie.

— Rozumiesz, moja swagierka ma raka piersi i może umrzeć za parę miesięcy, a nawet za parę tygodni. A ubranie tak się niszczy od farbowania!

Na wsi ma się tylu krewnych, którzy mogą umrzeć w każdej chwili, że prawie całe życie spędza się w żałobie.

Maigret golił się, on również.

Zobaczył, że poranny autobus odjeżdża niemal pusty, chociaż to była sobota. Teresa przyniosła mu gorącą wodę i filiżankę kawy, ponieważ poprzedniego wieczora widziała, jak siedział godzinami w swoim kącie popijając wino, a po obiedzie wódkę.

(Ciąg dalszy nastąpi)

(83)

Numer indeksu: 35099